Nr. 224. Piątek, 2 Października 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwate ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22go września b. r. proboszczowi w Neu-Lerchenfeld Ernestowi Nödl, w uznaniu jego długoletniej, gorliwej i zasłużonej działalności w zawodzie kapłańskim, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. staroście Józefowi Pirkl, z powodu przesiedlenia go do Litomierzyc i poruczonego mu czuwania nad kilku innemi starostwami, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Władysława Poruszyńskiego, wachmistrza żandarmeryi w Dębowcu, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Adama Pikusę w Ropicy polskiej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Ropicy polskiej; nauczyciela Władysława Zieję w Wojniczu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wojniczu; nauczyciela Piotra Miaskowskiego w Kozodrzy, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jastrząbce starej; nauczycielkę Ludwinę Gorlińską w Polance, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Polance; nauczycielkę Maryę Panczakiewiczównę w Oświęcimie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Oświęcimie i nauczycielkę tymczasową Zofię Karolinę Suską w Podburzu, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Podbużu.

C. k. rada szkolna krajowa uchwaliła zalecić dziełko p. t „Lacerta i Bufo. Dziwna powiastka dla dzieci. Opowiedział Juliusz Starkel. Lwów. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego 1885. Tomik XVII biblioteki dla młodzieży“, na premia dla młodzieży szkół ludowych, tudzież do zakupowania do biblioteczek szkolnych dla młodzieży. Cena egzemplarza oprawnego 36 ct w. a.

We Lwowie, dnia 19 września 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Wiele faktów za tem przemawia, iż istotnie zostały przynajmniej na razie zażegnane niebezpieczeństwa, jakie zdawały się nieuniknione po pierwszych doniesieniach o wypadkach we Wschodniej Rumelii. Dotychczas nie zaszła utarczka pomiędzy Bułgarami i Turkami, w Macedonii panuje spokój, dyspozycye ks. Aleksandra i rządu prowizorycznego są ciągle charakteru pokojowego i pojednawczego, słowem ruch na półwyspie bałkańskim jest do tej pory ściśle zlokalizowany w oficyalnych granicach Wschodniej Rumelii i Bułgaryi. Wprawdzie doniesienia z Serbii i Grecyi opiewają dość wojowniczo—według zdania jednakże kół dobrze poinformowanych, państwa te pragną być tylko przygotowane na wszelkie ewentualności, a bynajmniej nie myślą o skomplikowaniu położenia lub podjęciu jakiejkolwiek akcyi, mogącej na seryo zagrozić pokojowi. Do podniesienia nadziei pokojowych nie mało przyczynia się zresztą konferencya ambasadorów, która zebrała się przedwczoraj w Konstantynopolu. Korzyści takiego międzynarodowego zebrania nasuwają się same przez się. Daje ono rękojmię o ile możności szybkiego porozumienia się mocarstw i pozwoli daleko łatwiej obmyśleć potrzebne środki oddziaływania na stosunki, niż gdyby gabinety przeprowadzały rokowania pomiędzy sobą w drodze zwykłej korespondencyi. Donioślejszemi jednak, niżeli sama konferencya wydają się być intencye, jakiemi kierowano się przy zwołaniu tego areopagu. W ten sposób stwierdzono niedwuznacznie, iż mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, jak przedtem tak i teraz zdecydowane są działać solidarnie w ścisłem porozumieniu, i przed indywidualnemi interesami swojej polityki, dawać pierwszeństwo ogólnemu interesowi utrzymania pokoju i zabezpieczenia prawnego porządku we wschodniej Europie.

O właściwym charakterze konferencyi zawiera organ rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych kilka wskazówek, które tem bardziej zasługują na uwagę, iż projekt tego zebrania wyszedł od gabinetu petersburskiego. Według tego dziennika, chodzi tu głównie o porozumienie się ambasadorów, celem nadania akcyi dyplomatycznej, jaką zamierzają rozwinąć mocarstwa, jednolitego charakteru. Akcya ta zaś będzie zmierzała z jednej strony do zapobieżenia dalszym zatargom i rozlewowi krwi, z drugiej zaś, do obmyślenia takiego sposobu rozwiązania sprawy, który dałby się pogodzić z interesami tak Turcyi jak i Bułgaryi, niemniej z interesami równowagi na Wschodzie, a wreszcie z interesami ogólnego pokoju. To też od chwili, gdy Europa ujęła tę sprawę w swoje ręce i przeniosła ją mocą swojej moralnej powagi na teren dyplomatyczny, można z pokojowych i pojednawczych dyspozycyj, jakiemi ożywione są wszystkie mocarstwa, czerpać otuchę, iż wybuchłe przesilenie może być jeszcze zażegnanem.

W kołach dyplomatycznych w ogóle wiele sobie obiecują po konferencyi, i są zdania, iż prace jej ułatwione będą wielce ze strony jednego z najważniejszych w tej sprawie czynników: W. Portę. Nie wchodząc w pobudki, jakie skłoniły Turcyę do postawy, zajętej wobec najnowszych wypadków, przyznać należy, iż postawie tej, pełnej umiarkowania, głównie należy zawdzięczać, iż dotychczas przynajmniej Europa nie znajduje się wobec groźnych i nieobliczonych w następstwa zawikłań, które byłyby niezawodnie nastąpiły, gdyby rząd turecki, opierając się na przysługujących mu prawach i nieoglądając się na życzliwe rady państw zaprzyjaźnionych, wystąpił z orężem przeciw rewolucyi. To właśnie umiarkowanie i widoczna chęć zastosowania się w przyszłości także do rad

---

12)

KONKURENCI KASZTELANKI

XVI.

(Ciąg dalszy.)

Radzi byli Ciwunowi prócz gospodarstwa i domownicy, bo gdy w jakim domu się pojawił, wnet w każdy się kącik wśrubował, wszędzie go pełno było; dla najlichszego miał słówko przyjaźni lub pocieszenia, a równie dla panów jako i sług był gościem miłym i pożądanym. A może w tej dobie pożądańszym nad innych dla stolnikowicza, który ze stanowiska belferskiego, odosobniony z paniczami w oddalonem skrzydle domu, w rzadkich tylko okazyach, bywał dopuszczany do pańskiego towarzystwa i przekraczał wysokie progi komnat gościnnych

Że stolnikowicz jako dotąd ukryty bohater głównej intrygi naszego opowiadania, pierwszy raz jawnie występuje na widownię, więc według praw towarzyskich, mamy honor prezentować go czytelnikom Był on także latoroślą bujniejszego krzewu, potomkiem starej magnackiej rodziny, a należał do tych wyjątkowych rodów, które nie wspinając się po buławy, krzesła, infuły etc., sługiwały wiernie krajowi krwią, duchem i mieniem; jakoż i ojciec jego wszystko to troje w smutnych katastrofach utracił. Rozmaicie działo się z różnymi ludźmi, jedni sucho wychodzili ztej toni, w którą się drudzy zanurzyli, aby więcej na wierzch nie wypłynąć, a do tych ostatnich i stolnik się zaliczał. Syn zaś jego Stanisław we wczesnej młodości, objął po ojcu nie majątki, ale nieposzlakowane imię, matkę wdowę i kilkoro rodzeństwa sierót, których był głową i jedyną podporą. Nie opuścił wszakże rąk bezczynnie, nie garnął się do miłosierdzia bliźnich, ale o suchym chlebie poszedł w świat zdobywać naukę, jako przyszłość dla siebie i swoich; podczas kiedy matka siedząc na okruchach pańskiej niegdy fortuny, na małym folwarczku o kilkunastu chłopach, resztę dziatek pracą i poświęceniem wyżywiała.

Poznajemy teraz stolnikowicza, kiedy już od lat kilku odgrywając rolę wyklętego przez Arabów w domu kasztelana, a kształcąc młode pokolenie szczęśliwszych żeglarzy politycznych, przychodził w pomoc upadającej na siłach matce. Chociaż w wyszarzanej kapocie, bo się dla swoich oszczędzał, jednak młodzieniec jaśniał urodą, krasą młodości i urokiem wyższej wiedzy, która wrodzony wdzięk podnosiła

Przybycie Ciwuna było teraz jeszcze pożądańszem niż zwykle dla Stanisława, który chociaż ośmielony ogólną łaską i poufałością Bukraby, jednak nie bez pewnego wahania, zapytał go o kasztelankę. Stary już uprzednio przygotowawszy się na ten egzamin, odpowiadał niby bez namysłu:

— Ano mój chłopaku, cóż ci mam powiedzieć o tej pobożnej duszy, jako dobry chrześcianin westchnij tylko na jej intencyę, aby ją Bóg umacniał w świątobliwej imprezie....

— Jakiej imprezie? — przerwał niespokojnie młodzieniec.

— Otóż właśnie chciałem powiadać — ciągnął Bukraba powolnie — że nie dalej jak onegdaj wstępowałem do klasztoru, chcąc nawiedzić moją miłą chrzestniaczkę; atoli zamiast niej, raczyła wyjść do mnie sama ksieni, oświadczając, że kasztelanka uczuwszy w sobie wokacyę, przyjętą została do nowicyatu, a jako nowicyuszce, reguła zakonna do czasu wykonania ślubow, zabrania widywania najbliższych krewnych, nawet rodziców.

Wypowiadając to, wyraz po wyrazie, stary Ciwun nie spuszczał z oka młodzieńca, który nagle pobladł i drżał na całem ciele; po chwili jednak zbierając siły, zawołał gwałtownie:

— Nie, to być nie może!... temu nie uwierzę!...

— Ażaliż ja kogo w życiu okłamałem? — prawił Ciwun niby urażony — czemużby tak poważna osoba jak ksieni, miała się fałszu dopuścić; co zaś w tem nie prawdopodobnego, że panienka w pobożności chowana, zapragnęła służyć Bogu w zakonie? — Mówiła mi nawet ksieni, że porozumiała się z kasztelanem listownie, który dał na to ojcowskie przyzwolenie, jak prawo mieć chce względem małoletnich.

— Nie wierzę, nie wierzę — mówił, jakby do siebie pomięszany Stanisław — Onaby mnie zdradziła, nie dotrzymała obietnicy, złamała przysięgę, o nie! takiej zdrady się nie dopuści!....

— W Imię Ojca i Syna.... „zdrada, przysięga“.... co synku pleciesz, czy chowaj Boże nie z maligny? — wtrącił Ciwun, czyniąc znak krzyża świętego.

— Imć panie Ciwunie dobrodzieju, zaszczycaliście przyjaźnią nieboszczyka ojca mojego, a teraz mojej biednej matce nie odejmujecie swej poczciwej opieki i nieraz stanęliście nam w przygodzie, dlatego ja jakby przed własnym ojcem, nie będę miał nic skrytego i pozwólcie, że zwierzę wam moję, a raczej naszą tajemnicę.

— Mów synku, mów śmiało, wpadnie to jak kamień na dno morskie, a kto wie, może ten podział z przyjacielem ulży twojemu frasunkowi — rzekł Ciwun smutnie i poważnie, przyciskając zasępione oblicze młodzieńca do gorącej piersi.

— Z kasztelanką Eufrozyną przysięgliśmy sobie miłość wieczną... — wyszeptał nieśmiało ledwie dosłyszalnie stolnikowicz.

Pokiwał głową Bukraba i prawił:

— A godziwąż to była wasza przysięga na to, co do was nie należy? Ty synku masz matkę, która rozrządza jedna po Bogu twoim losem, toż samo jak jej ojciec nią. Do czegoż taka nieszczęsna przysięga doprowadziła, zwichnąłeś karyerę dziewczynie, wpędziłeś ją do zakonu, do którego może i nie miała rzetelnej wokacyi? Owóż ta niewczesna przysięga, która i godziwą nie jest, naraziła tę niebogę na ów krok nierozważny z kawalerem, który o ile widziałeś sam, ledwie życiem nie przepłaciła, a który omal do grzesznego krwi rozlewu nie doprowadził. Kto wie na czemby się jeszcze skończyło, gdyby mi się było nie powiodło tej burzy zażegnać? Wierzaj mi mój synu, iż taki jest koniec wszelkich pasyj i sentymentów zrodzonych nie z Bogiem i wbrew woli rodzicielskiej, którą on przykazał szanować na ziemi.

Wysłuchał stolnikowicz tej reprymendy w pokorze ze spuszczoną głową, lecz po chwili się ozwał:

— Złe to jest, atoli odwrócić je było nad moje słabe siły, tak mi bowiem ta niewiasta sercem zawładnęła.... Przecie jeszcze nic nie jest straconego; między nowicyatem a ślubami zakonnemi cała duża przestrzeń...

— Jakże, to się w złem upierasz i czegoż się spodziewasz? — przerwał żywiej Ciwun.

— W Bogu nadzieja, iż stały nasz sentyment zmoże niezłomną wolę ojca imćpana kasztelana.... O bo ja bez niej żyć nie mogę! — wypowiedział młodzieniec z mocą.

— Oj! oj! mój synku — prawił Ci-

i postanowień mocarstw, wydaje się być jedną z najpewniejszych rękojmij, iż znajdą się sposoby dla zwrócenia obecnych zawikłań na drogę dyplomatycznych rokowań, i zażegnania burzy, która zdaje się zagrażać Europie.

Rada państwa.

Baron Hübner, którego jak wiadomo komisya adresowa Izby panów wybrała referentem, przedłoży swój elaborat na posiedzeniu komisyi w dniu 12 b. m.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych ma zaproponować hr. Hohenwart, aby na Najw. Mowę Tronową odpowiedzieć adresem. Spodziewają się, iż hr. Hohenwart przyjmie ofiarowane mu przez mężów zaufania prawicy zadanie generalnego sprawozdawcy co do adresu.

Czas dowiaduje się, że także na dzisiejszem posiedzeniu będzie wniesioną interpelacya w sprawie gromadnych wydaleń z Prus obywateli austryackich. Interpelacyę tę podpisali wszyscy członkowie Koła polskiego z p. Grocholskim na czele, oraz wielu posłów ze wszystkich prawie klubów prawicy i lewicy.

Do tegoż dziennika piszą z Wiednia, iż oba kluby lewicy postanowiły postępować w sposób następujący przy zapowiedzianym na dzień dzisiejszy wyborze prezydyum Izby. Przy wyborze prezesa, głosować jednomyślnie za wybraniem p. Franciszka Smolki, następnie przy wyborze pierwszego wiceprezesa Izby głosować za własnym kandydatem, a przeciw hr. Ryszardowi Clam-Martinitzowi; jednak gdy Clam-Martinitz wybrany zostanie pierwszym wiceprezesem, wówczas wszystkie stronnictwa lewicy i prawicy głosować będą za wyborem drugiego wiceprezesa, kandydata, przedstawionego przez lewicę. Oba stronnictwa lewicy: austryacko-niemieckie i niemieckie porozumiały się, aby iść zgodnie przy wyborach prezydyum Izby, ale nie zgodziły się do tej chwili na kandydata, którego postawią na pierwszego, a następnie na drugiego wiceprezesa Izby. Klub austryacko-niemiecki proponuje w pierwszym rzędzie p. Chlumeckiego, a w razie, gdyby klub niemiecki nie przystał na tego kandydata: p. Augusta Weebera lub Beera.

Z Koła polskiego desygnowano na sekretarzy Izby pp. Romaszkana i Szymanowskiego.

Wszystkie dziewięć sekcyj Izby deputowanych roztrząsały przedwczoraj i wczoraj rozdzielone pomiędzy te sekcye akta wyborcze tych posłów, przeciw których wyborowi nie wniesiono protestu do Izby. W każdej sekcyi uchwalono, na przedstawienie referentów, przedłożyć Izbie wnioski o zatwierdzenie prawie wszystkich wyborów niezaprotestowanych, a przekazanych sekcyom do zbadania. Do Izby poselskiej wniesiono tylko 32 protestów przeciw kilkunastu wyborcom w różnych krajach Monarchii. Siedm z tych protestów odnosi się do wyborów w Galicyi; z tych cztery są przeciw wyborowi p. Blocha z Kołomyi i z Sniatyna, a po jednym przeciw wyborom pp. Bilińskiego, hr. Potockiego i hr. Tomasza Stadnickiego. Lecz są także inne protesta wniesione wprost do komisyj wyborczych i dołączone do aktów. Akta tyczące się tych zaprotestowanych wyborów, przekazane będą, jak zwykle, do zbadania oddzielnej komisyi, którą wybierze Izba. Podobno żaden z protestów, wniesionych przeciw wyborom w Galicyi, nie jest uzasadniony.

SPRAWY MONARCHII

(*Skład nowej węgierskiej Izby wyższej.*)

— *Budap. Corr.* pisze co następuje o składzie nowej węgierskiej Izby magnatów: Ogółem wystawiono 376 certyfikatów, uprawniających do zasiadania w Izbie magnatów, a mianowicie: 20 dla pełnoletnich Najd. Arcyksiążąt, następnie dla wszystkich tych magnatów, których listę z końcem ostatniej sesyi ustanowiła Izba wyższa; dla 10 hrabiów i 2 baronów, którzy podczas feryj sejmowych udowodnili swoje prawo do zasiadania w tej Izbie, wreszcie 7 dla magnatów zagranicznych, posiadających indygenat węgierski. Z tytułu godności lub urzędów, jak długo takowe piastować będą, otrzymali certyfikaty: Dygnitarze koronni i dworscy, gubernator Rjeki, prezydent najwyższego trybunału Bela Perczel, drugi prezydent tego trybunału Mikołaj Szabo, i prezydent budapeszteńskiej królewskiej Izby sądowej Mikołaj Mihalovics. Z tytułu swojej godności, ewentualnie urzędu i na czas trwania ich funkcyj duchownych, otrzymali certyfikaty następujący dostojnicy: a) prałaci rzymsko-katolickiego kościoła łacińskiego i greckiego obrządku, b) książęta grecko wschodniego kościoła, c) trzej najstarsi urzędem biskupi kościoła ewangelicko-reformowanego, a mianowicie: Walentyn Revesz, biskup okręgu leżącego z tamtej strony Cisy, Bartłomiej Kun, biskup obwodu położonego po tej stronie Cisy i Gabryel Pop, biskup okręgu z tamtej strony Dunaju; następnie trzej najstarsi urzędem biskupi kościoła ewangelickiego wyznania augsburskiego: Daniel Jerzy Teutsch, biskup okręgu siedmiogrodzkiego, Ludwik Geduly, biskup okręgu z tej strony Dunaju i Aleksander Korsai, biskup okręgu z tamtej strony Dunaju położonego; dalej trzej najstarsi urzędem nad-kuratorowie ewangelicko-reformowanego kościoła: baron Mikołaj Bay, nadkurator okręgu położonego z tej strony Cisy, prezydent ministrów Koloman Tisza, nadkurator okręgu północnego z tamtej strony Cisy i br. Gabryel Kemeny, nadkurator siedmiogrodzkiego okręgu; wreszcie generalny inspektor ewangelickiego kościoła wyznania augsburskiego Dezydery Pronay, i dwaj najstarsi urzędem inspektorowie: Marcin Szentivonyi i Tomasz Pechy, w końcu, nadkurator kościoła unitarnego Gabryel Daniel, jako tegoż najstarszy prezydent. Z listy przyjętych na ostatniej sesyi do Izby magnatów, zmarło dotychczas czterech, z listy mianowanych, jeden.

Wypadki w Rumelii Wschodniej i w Bułgaryi.

Okólnik rządu bułgarskiego podaje tekst następującej depeszy ks. Aleksandra do ministrów w Sofii: „Cel mojej podróży inspekcyjnej wzdłuż południowej granicy Rumelii był ten, aby zabronić posterunkom granicznym strzelania do wojsk tureckich, nakazać aresztowanie każdej osoby, któraby z bronią w ręku przekroczyć chciała granicę turecką, a wreszcie uspokoić ludność mahometańską tamtych okolic i przekonać ją, że możemy uniknąć wojny z Turcyą. Odroczyłem wydanie nakazu rozbrojenia ludności mahometańskiej. Dziś (dnia 27 b. m.) byłem w meczecie plowdiwskim (filipopolskim) na nabożeństwie za Jego Mość Sułtańską“.

Z Filipopola donoszą, iż wydano rozkaz najspieszniejszego wyćwiczenia w robieniu bronią wszystkich ochotników od 18 do 32 roku życia. Mają oni pełnić służbę bezpieczeństwa po miastach, w razie potrzeby zaś zostaną wcieleni do armii. Oddziały „Czerwonego krzyża“ utworzone zostały we wszystkich większych miastach.

Według depeszy otrzymanej przez *Presse* linia Sofia-Filipopol zostanie obsadzona milicyą. Dla utrzymania w razie akcyi tureckiej tak ważnej lini jaką jest bezwątpienia linia Haskoi-Hermanli zbywa na działach.

Do Kustendzil wysłano 3000 ochotników. W dniach ostatnich przybyło z Bułgaryi dalszych pięć pułków piechoty a wraz z niemi przybył do Filipopola także brat księcia Aleksandra. Pod Kustendzil stoi podobno 2500 Turków. Od czasu dymisyi oficerów rossyjskich karność w wojsku znacznie się rozluźniła.

Interesującym jest list pewnego kupca w Filipopolu, umieszczony w *Nordd. Allg. Zeitung.* Kupiec ów donosi pewnemu przyjacielowi swemu w Berlinie, że rewolucya sparaliżowała tam ruch handlowy. Bank w Filipopolu zawiesił wypłaty i inne operacye. Swiat handlowy czyni to samo. Nikt nie uiszcza spłat, a rząd prowizoryczny nie zyskał żadnego zaufania. Nie należy więc na razie przesyłać towarów do Filipopolu.

Z Serbii.

Król Milan wyjechał z Belgradu do Niszu na uroczystość otwarcia skupczyny serbskiej przedwczoraj o godzinie 12tej w południe. Podczas odjazdu królewskiego zgromadziło się na dworcu kolejowym obywatelstwo i bardzo liczna dystyngowana publiczność. Ulica kolejowa przepełniona była tłumem ludności. Na dworzec przybyła między innemi generalicya, wyżsi oficerowie sztabu, korpus urzędników, reprezentacya gminy, reprezentanci poszczególnych korporacyj i metropolita z duchowieństwem. Król przybył w towarzystwie królowej. — Ludność powitała królewską parę entuzyastycznemi okrzykami: *Żivio!*

Wczoraj, po nabożeństwie, odbyło się pierwsze posiedzenie skupczyny, a dzisiaj nastąpi uroczyste otwarcie mową tronową. Według depesz z Belgradu, do skupczyny będzie wniesionem przedłożenie w sprawie pożyczki w wysokości 15 milionów franków na pokrycie kosztów mobilizacyi.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Belgradu, że mocarstwa europejskie nie udzieliły dotychczas rządowi serbskiemu żadnych pozytywnych wskazówek, wyraziły one tylko nadzieję, że Serbia zajmie wyczekujące i przezorne stanowisko. Ze strony serbskiej zwrócono uwagę na to, że między państwami bałkańskiemi jedna tylko Serbia spełniła wszelkie obowiązki, nałożone na nią przez kongres berliński, jakkolwiek było to połączone z wielkiemi politycznemi i ekonomicznemi trudnościami. Mocarstwa zapewniły Serbię, że to jej zachowanie się zyska powszechne uznanie. Serbia jest gotową wysłuchać wszelkich rad, których jej mocarstwa udzielą, i pilnie się nad niemi zastanowić, zastrzega sobie jednak prawo zastanowienia się przedewszystkiem nad swem własnem położeniem i zgodnego ze swemi interesami postępowania. Serbia nie może zezwolić, ażeby zwichnięcie istniejącej na półwyspie Bałkańskim równowagi sił zachwiało jej żywotne interesa. Dlatego lud serbski nie odstąpi swego króla i rządu, a patryotyczne jego usposobienie zdradza gotowość do wszelkich ofiar. Posłowie serbscy za granicą dali zapewne rządom europejskim objaśnienia, zgodne z powyższym poglądem.

Do *Presse* telegrafują z Belgradu dnia 30 września: Wysyłki wojsk do Niszu trwają nieprzerwanie. Od 1 października wysyłanych będzie codziennie 3000 ludzi. Mobilizacya zostanie ukończoną prawdopodobnie w przeciągu dni dziesięciu.

Z Grecyi.

Z Aten telegrafują do wiedeńskiego *Biura Korespondencyjnego*: Izby zostały zwołane na 17 b. m. Rząd zarządził zakupno koni. Pierwsze straże przednie stanęły już na granicy. Demonstracye patryotyczne nie ustają. Kolonia macedońska organizuje ligę. Na wypadek, gdyby został zmieniony dotychczasowy stan rzeczy na Wschodzie, Kreteńczycy zamierzają proklamować połączenie Krety z Grecyą. Dyplomacya czyni wszelkie możliwe zabiegi, aby Grecya nie opuściła wyczekującego stanowiska. Pogłoska o porozumieniu Grecyi z Serbią jest bezzasadna, a tem mniej zasługuje na wiarę wersya o pertraktacyach Grecyi z Rumunią.

Odezwa wyborcza stronnictwa centrum w sejmie pruskim.

Stronnictwo centrum w sejmie pruskim, ogłosiło właśnie odezwę do wyborców, w której powiedziano pomiędzy innemi:

„Niezmiennemi są zasady, na których opierała się frakcya centrum z dawien dawna. Wyłuszczyły je nasze odezwy z lat 1876, 1879 i 1882. Walczyliśmy za nie z niewzruszoną odwagą w chwilach najtrudniejszych.

Na polu ekonomicznej i finansowej polityki mamy do zapisania pocieszające rezultaty, a mianowicie, że dzięki decydującej postawie frakcyi centrum tak w niemieckim parlamencie, jak pruskim sejmie, wzięto w opiekę narodową produkcyę.

Zamierzone stopniowe oprocentowanie interesów giełdowych, jest postępem na drodze popieranego zawsze przez nas sprawiedliwego podziału ciężarów podatkowych.

Prawodawstwo mające wziąść w opiekę rzemieślników i robotników, zrobiło za przyczynieniem się frakcyi centrum postępy, lubo nieznaczne.

Nie lekceważąc osiągniętych rezultatów, nie możemy przecież zamilczeć, że tylko w takim razie mogą oddziałać zbawiennie, jeżeli poprze je zdrowy rozwój naszego prawnego i konstytucyjnego życia. Staną się zaś niebezpieczeństwem dla życia narodu, gdyby ten dla materyalnych korzyści i postępu zapomniał, że sprawiedliwość jest podstawą państw.

Ta sprawiedliwość, tak ciężko naruszona przez zatarg kościelno-polityczny, czeka dotąd na zadośćuczynienie, a zakwestyonowaną jest ona dzisiaj bardziej, aniżeli kiedykolwiek.

Tak zwana walka kulturna nie została ukończoną. Rana najniebezpieczniejsza dla ojczyzny, krwawi się dotychczas.

Wolny ruch i samodzielność Kościoła, które są warunkiem jego błogiej działalności dla państwa i społeczeństwa, dotąd są ograniczone. Chrześciański charakter szkoły, prawo rodziców do wychowywania swych dzieci, także są ciągle ograniczone.

Nastąpiły pewne złagodzenia, ale tylko w interesie państwowym.

Nie powinniśmy łudzić się niemi i nie zasypiać. Nie zapominajmy, że wszystkie prawa, ograniczające wolność Kościoła, trwają nadal, że takowe z całą siłą mogą każdego czasu spaść znowu na nas. Nie zapominajmy, że biskupi powstrzymywani są w wolnem wykonywaniu swych urzędów; że tyle jest osieroconych parafij; że duszpasterstwo nie jest dostatecznie uregulowanem; że kształcenie duchownych wedle zasad kościelnych jest niemożebnem.

Pokilkakrotnie staraliśmy się w ubiegłym peryodzie prawodawczym o usunięcie przynajmniej tych praw wyjątkowych, które nakładają kary na czytanie mszy św. i udzielanie sakramentów św.

Wszystko to napróżno! My nie możemy i nie powinniśmy zadawalniać się łaską i względnościami tam, gdzie mamy do żądania całe prawo; tam gdzie musimy go żądać dla naszej wiary i naszego Kościoła, dla nas samych i naszych dzieci, a także i w interesie ojczyzny. Rewolucyjnym bowiem dążnościom, szerzącym się w około, niebezpieczeństwom dla tronu, państwa i społeczeństwa, może skuteczny stawić opór tylko po chrześciańsku wychowany, bogobojny lud. Dla tego też musimy i chcemy walczyć za wolność naszej świętej religii aż do ostatecznego zwycięstwa.

Tu też leży całe doniosłe znaczenie zbliżających się wyborów. Dla tego też wzywamy gorąco wszystkich naszych stronników, aby wszyscy stawili się do urny wyborczej i dali swe głosy tylko na takich, którzy chcą walczyć za wolność Kościoła.“

---

wun, kiwając głową — pomimo mądrej nauki, zielonoż tam jeszcze w tej głowie. Wiedz że waść, że człowiek jako zwierzę nie może żyć bez chleba, a jako duchowa istota bez czci i wiary. Wszelkie zaś miłostki tak rychło przemijają, jako się rodzą z krewkości ludzkiej... Nareszcie krótko ci powiem, Imćpani ksieni mówiła mi, że postanowienie kasztelanki jest gruntowne, a nawet żąda, ażeby ze skróceniem nowicyatu śluby zakonne przyspieszyć, do czego konwent się skłania. Daj tej niebodze przynajmniej w spokoju dokonać pobożnej intencyi, skoro jej krótki pobyt na świecie zakłóciłeś. Ofiaruj Bogu tę przeciwność, którać dotyka; a teraz powiem ci na konsolacyę, że matka twoja zdrowa, a Bóg pocieszył niebogę i zesłał twojej siostrze dobry los, idzie za mąż..

— To jegomość byłeś u mojej matki? dotarłeś tam aż na naszą Białoruś? — pytał stolnikowicz z zajęciem.

— Ba, gdzie to ja nie dotrę. jestem jak ten kąkol, gdzie go nie posiejesz tam się urodzi. A ponieważ z waści dziś niewierny Tomasz, oto jest pisanie matki do ciebie.

Stolnikowicz chwyciwszy list czytał skwapliwie, a potem mówił pomięszany:

— Matka wzywa mię do siebie...

— A wiem, bo mi to jejmość mówiła, że pozbywając się jakby prawej ręki przez wydalenie starszej córki z domu, nie poradzi jedna z dwojgiem drobiazgu przy gospodarstwie i wzywa cię do pomocy.

— Jak to mam opuścić dom kasztelana?

— Jako najprędzej, skoro pani matka wzywa.

— Przecie tu zobowiązałem się... rozpoczął Stanisław.

— Trzechletnie zobowiązanie skończy się za tydzień, bom jako świadek waszą komplanacyę podpisał, a ponieważ wybyłeś trzy lata, kasztelan krom odbieranych zasług, wypłaci waści gratyfikacyi według umowy, 300 czerw. złot. i tym groszem możesz dopomódz matce, gdyż wiem, że nieboga biedzi się z wyprawą córki i weselem.

—Takiej kondycyi przecie nie znajdę...

— Właśnie wyszukałem ci dwa razy lepszą, bo ze zdwojonym jurgieltem u marszałka L., a do tego o miedzę od wioski matczynej, to od czasu do czasu i tam zajrzysz...

— Daleko od niej! — westchnął młodzieniec z cicha, jakby głośno pomyślał.

— Miej rozum chłopcze — prawił poważnie Ciwun. — Od niej zawsze będziesz daleko, bo ją powołanie zakonne dzieli od całego świata. Zresztą i ona sama błaga cię i zaklina na wszelkie świętości abyś stąd się oddalił. Im zaś dalej od kasztelana tem lepiej, ja ci to powiadam; gdyż on się już czegoś domyśla, złe zaś języki nie spią, skoro zaś dowie się dokumentnie, żeś ty był powodem całej tej chryi z wojewodzicem, gotów się dopuścić względem ciebie jakiegoś brutalstwa, skrzywdzić cię może, bo to zapamiętały, gorączka....

— Czyliżbym się dał?...

— *Nec Hercules contra plures* mój chłopcze... Ale co tu długo gadać, matka cię wzywa, tam jest twój obowiązek synowski. Podejmuję się oznajmić kasztelanowi rzecz całą, a za tydzień razem wyruszymy do jej mości matki, gdyż i ja tam mam sprawę w grodzie Mohylowskim której sam będę attentował.

Dla zwięzłości powiemy w kilku słowach, iż w tydzień po tej rozmowie, Ciwun ze stolnikowiczem opuszczającym dom kasztelana, wyjechali na Białoruś.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piotr Jaxa Bykowski.

Pośrednictwo Papieża.

W sprawie ofiarowanego Papieżowi przez Niemcy i Hiszpanię pośrednictwa dla uregulowania zatargu wywołanego zajęciem Karolinów, otrzymuje *Germania* od swego rzymskiego korespondenta następujące uwagi:

„Powierzenie urzędu sędziego rozjemczego w sprawie międzynarodowej Papieżowi, jest wypadkiem bardzo doniosłego znaczenia, który nie ma żadnego związku z kościelno-politycznem położeniem w Prusach, ale raczej z ogólną polityczną sytuacyą Europy. To, że najpotężniejszy monarcha i najznakomitszy i najwpływowszy mąż stanu naszej epoki — obaj protestanci — wzywają pośrednictwa Papieża dla załatwienia na pokojowej drodze zatargu z katolickiem państwem, dowodzi, iż przekonani są o wysokiem poczuciu sprawiedliwości Leona XIII, której wzgląd na religijne wyznanie z drugiej strony nie może mieć żadnego wpływu. Dla tak zwanej rzymskiej sprawy jest fakt pomieniony szczególnego znaczenia. Pominąwszy bowiem już tę okoliczność, że na kilkakrotne zawezwanie Włoch o załatwienie zatargu pomiędzy Niemcami a Hiszpanią, nikt się do tego pośrednictwa nie ofiarował, jasną jest rzeczą, iż mocarstwa wzywające papiezkiej opinii, życzą sobie, aby takowa była zupełnie niezależną. Gdyby Leon XIII zamiast ustawicznego i energicznego protestowania przeciw pogwałceniu praw Apostolskiej stolicy, zastosował się był do położenia wytworzonego włoską rewolucyą, w takim razie obce mocarstwa nie mogłyby mieć do niego zupełnego zaufania. Musiałyby raczej obawiać się, że był by tak samo dostępnym wpływowi włoskiego rządu, jak w XIV wieku papieże, mieszkający w Avignonie, ulegali wpływom królów francuskich. Jestto zaś rzeczą niemożliwą, aby naczelna głowa Kościoła katolickiego miała ciągle żyć jako niewolnik w Watykanie i nawet przy wykonywaniu swego wysokiego duchownego urzędu, miała być zależną od samowoli mniej lub więcej nieprzyjaznego sobie rządu.

Co się tyczy przebiegu sprawy pośrednictwa, to rzecz ma się jak następuje:

Ks. Bismarck zaproponował pierwszy Papieża na pośrednika, a gdy zgodzili się na to cesarz i cesarzewicz, polecił hrabia Solms zakomunikowanie tej propozycyi madryckiemu rządowi. Tak król Alfons jak hiszpańskie ministerstwo chętnie przystali na to. Znajdujący się w Ankonie hiszpański poseł przy Watykanie, margrabia Molins, otrzymał następnie rozkaz od swego rządu udania się natychmiast na swą posadę, podczas gdy równocześnie nadeszła do Rzymu z Madrytu nota, w której Papież proszonym jest o pośrednictwo, oraz inne sprawy tej dotyczące dokumenta. Jeszcze tego samego dnia miał poseł hiszpański posłuchanie u Ojca św., a zaraz potem dłuższą konferencyę z kardynałem Jacobinim. W dniu 24 b. m. polecił Papież wygotować notę, w której oświadcza gotowość do przyjęcia pośrednictwa."

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Jaworze, w powiecie turczańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Hr. Władysław Badeni,** członek Wydziału krajowego, jak donieśliśmy, bawił od pewnego czasu w Wiedniu, celem poddania się operacyi zdjęcia katarakty z jednego oka. Obecnie dowiaduje się *Czas*, a my ze szczerą przyjemnością donosimy za nim, że operacya ta odbyła się szczęśliwie.

(*m*) **Konsekracya** najprzew. biskupa stanisławowskiego, ks. Juliana Pełesza, odbędzie się w drugiej połowie b. m. we Lwowie, nie *per bullam* lecz *per rescriptum* Ojca św. Bulla erekcyjna nowej eparchii stanisławowskiej nie jest jeszcze wygotowaną. Dzień konsekracyi nie jest jeszcze stanowczo oznaczony.

(*m*) **Poświęcenie** odnowionej gr. kat. cerkwi katedralnej w Przemyślu, według obwieszczenia biskupiego konsystorza, rozesłanego do dekanatow, odbędzie się dnia 25 b. m.

(*m*) **Misya ormiańska** odbędzie się w Stanisławowie w dniach od 4 — 11 b. m. Duchowieństwo łac. i gr. kat. obrządku w okolicy Stanisławowa otrzymało oficyalne zaproszenie do wzięcia udziału w tej misyi.

(*m*) **Inauguracya** nowego roku szkolnego w szkole politechnicznej we Lwowie, odbędzie się dnia 15 b. m.

(*m*) **Ze sprawozdania** J. Mag. rektora uniwersytetu, dr. Żmurki, wygłoszonego wczoraj podczas aktu inauguracyjnego, podnieść winniśmy niektóre szczegóły. Wydział teologiczny zyskał dwie katedry; wydział prawa i administracyi poniósł stratę przez śmierć dr. Fangora. Do wykładów historyi polskiej przybył prywatny docent dr. O. Balzer. Na wydziale jurydycznym jest obecnie nieobsadzonych sześć zwyczajnych katedr. Fakultet filozoficzny zyskał siedm nowo-habilitowanych docentów a mianowicie: dla historyi powszechnej dr. Semkowicza; dla chemii analitycznej dr. Juliana Schramma; dla geologii dr. Zubera; dla historycznej geologii dr. E. Dunikowskiego; dla embryologii i anatomii porównawczej dr. H. Wielowiejskiego; dla matematyki dr. A. Raciborskiego i dr. J. Puzynę. W r. z. frekwencya słuchaczów była następującą: W półroczu zimowem uczęszczało 946 zwyczajnych a 86 nadzwyczajnych słuchaczów, w letniem zaś półroczu było 911 zwyczajnych a 65 nadzwyczajnych słuchaczów. Stopień doktorów praw otrzymało 17, filozofii 4 słuchaczów.

— **W Chomiakówce,** dziedzicznej wsi ś. p. Waleryana Podlewskiego, odbył się d 28 września pogrzeb tego zacnego, powszechnie szanowanego i kochanego męża. O godzinie 12 rozpoczęły się egzekwie w miejscowym kościele fundacyi nieboszczyka, przez liczny zastęp duchowieństwa obu obrządków. Na gustownie ubranym katafalku ustawiono trumnę, której asystowała straż ochotnicza i sędziwi gospodarze wiejscy z dóbr nieboszczyka. Ks. Hałuszczyński, proboszcz gr. obrządku, ze Zwiniacza, wygłosił bardzo piękną mowę po rusku, a ks. proboszcz z Jagielnicy, Jasiński, do łez mową polską poruszył słuchaczy. Do godziny 2½ trwało nabożeństwo w kościele, a gdy trumnę już spuszczono do grobów familijnych, znajdujących się pod kościołem, pożegnał zmarłego kolegę imieniem Wydziału, imieniem Sejmu i całego kraju, krótko lecz nadzwyczaj serdecznie i rzewnie dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego, który wraz z urzędnikiem Albertem Wilczyńskim, umyślnie przybył na tę smutną uroczystość. Całe sąsiednie obywatelstwo, wielu i z dalszych stron przyjaciół zmarłego, pp. starostowie z Czortkowa i Zaleszczyk, oraz mnóstwo rodzin duchownych grec. obrządku i włościan z dóbr zmarłego, szczelnie zapełnili kościół i cmentarz do koła. Z rodziny, jedna tylko małżonka ś. p. Podlewskiego, która wskutek zmartwienia zachorowała we Lwowie i nie mogła odbyć tak dalekiej podróży — byli wszyscy, żegnając po raz ostatni drogie ich sercu szczątki ukochanego ojca i dziada, którego cały zacny żywot, chociaż w tak smutnej chwili, doznał szczerego uznania w objawie powszechnego żalu w całym kraju.

(*m*) **W oddaniu ostatniej posługi** zwłokom ś. p. Karola Gromana wzięły liczny udział wszystkie warstwy naszego społeczeństwa. Swiat literacki, dziennikarski, rękodzielniczy, mieszczański, był licznie reprezentowany. Stowarzyszenia i korporacye wysłały swoich reprezentantów; reprezentacya miejska wystąpiła gremialnie pod przewodnictwem prezydenta miasta i równie jak Izba handlowa złożyła wieniec na trumnie zmarłego. Pamięć jego uczciły również rozmaite stowarzyszenia, składając wieńce na mogile. Na cmentarzu przemówił p. Rewakowicz, naczelny redaktor pisma, którego ś. p. Groman był współwłaścicielem, a w imieniu towarzyszy sztuki drukarskiej pożegnał zwłoki zecer, p. Koleżak.

— **P. Nikodem Biernacki,** znakomity nasz skrzypek, wydalony przez rząd pruski z Poznania, gdzie od wielu lat mieszkał stale, przybył do Krakowa i zamieszkał u swego szwagra, Juliusza Kossaka.

— **Dr. Albert Zipper,** współpracownik *Przewodnika naukowego i literackiego*, został przez c. k. ministeryum wyznań i oświecenia zatwierdzony na posadzie lektora języka i literatury niemieckiej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

— **Otwarcie stacyi kolejowej** „Podgórze miasto", odbyło się w sposób uroczysty dnia wczorajszego, a to przy udziale Rady gminnej miasta Podgórza wyższych urzędników kolejowych i licznej publiczności.

(*m*) **Otwarcie fabryki** wyrobów jedwabnych, utworzonej przez p. J. Baara przy ulicy Gródecko-Janowskiej we Lwowie, odbędzie się dnia 5 b. m. o godzinie 11½ w południe.

— **W szkole sztuk pięknych** w Krakowie wpisy uczniów rozpoczęły się dnia 1 b. m. i trwać będą do 15 b. m. W r. 1884/5 uczęszczało uczniów: do szkoły rysunkowej 66 (z tych 3 nadzwyczajnych, 59 Polaków, 5 Rusinów 2 Czechów), do szkoły malarskiej 35, na oddział kompozycyjny (malarstwo historyczne) 11 uczniów.

— **Wystawa w Krakowie.** Jak donosi *Czas*, w sprawie wystawy, która ma być urządzoną w Krakowie w roku 1886, odbyło się przedwczoraj posiedzenie komitetu, niestety w bardzo szczupłym komplecie, gdyż wielu zaproszonych nie przybyło. Uchwalono, aby wzmocniona komisya programowa wypracowała ostateczne swe wnioski i takowe na najbliższem posiedzeniu pełnemu komitetowi przedłożyła.

— **Wydaleni z Prus** potrzebujący umieszczenia: 1) owczarz, żonaty, 4 dzieci; 2) robotnik, żonaty, 4 dzieci; 3) szewc, żonaty; 4) stolarz, żonaty, 2 dzieci; 5) robotnik miejski, żonaty; 6) zastępczyni pani domu, oraz do opiekowania się dziećmi, jak najzaszczytniej rekomendowana

— **Komitet opieki** nad wygnańcami z Prus ogłasza, że są do umieszczenia: buchalter-rachmistrz handlowy i fabryczny z dobremi świadectwami. Bliższa wiadomość w hotelu Georga, l. 2, I piętro ul. Akademicka

— **„Lutnia"** lwowska doznała w Warszawie, pod każdym względem, przyjęcia bardzo gościnnego. Nie mówiąc już o stronie artystycznej, której dzienniki jednogłośnie oddały zupełną sprawiedliwość, przeszedł cały tydzień pobytu wśród gorących przyjęć i owacyj. Koncert w teatrze wielkim nie doznał nietylko trudności ze strony władz, ale przeciwnie wielkiej z ich strony grzeczności; gdy bowiem formalności, koniecznych w takich razach, zaniedbano mimowoli przez nieznajomość stosunków, właściwe władze, a szczególnie generał Gudowski, umożebnił koncert z całą uprzejmością i z pospiechem. W Krakowie przedwczoraj członków „Lutni" podejmowano w kasynie powszechnem bardzo serdecznem przyjęciem, a na przyjęcie to złożyli się członkowie kasyna. Wśród przemówień gorących, przeciągnął się pobyt w kasynie członków „Lutni" i uczestników do późnej godziny. Z powrotem z Krakowa, „Lutnia" dać ma kilka koncertów w większych miastach kraju. — „Lutnia" wczoraj powróciła do Lwowa, przywożąc ze sobą miłe i niezatarte wspomnienia serdecznej gościnności, jakiej doznała w Warszawie i Krakowie, w Tarnowie i Przemyśiu. W Warszawie fotografowali się Lutniści zbiorowo.

— **Kuchnia wegetaryańska,** zalecana przez wielu najsławniejszych lekarzy, jako prawdziwa „kuchnia zdrowia", mająca na celu dostarczać potraw, złożonych z jarzyn zielonych tj. świeżych i suchych, z legomin mącznych i krup wszelkiego gatunku, z nabiału i owoców, a z zupełnem wyłączeniem mięsa, jak się dowiadujemy, otwartą będzie w naszem mieście, przy ulicy Czarneckiego pod l. 6. Za granicą już od dawna istnieje wiele tego rodzaju zakładów, a liczba wegetaryanów w Wiedniu wynosi podobno 30.000 osób.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, w piątek, 2 października, po raz pierwszy *Klara Soleil*, komedya w 3 aktach Edmunda Gondinet'a, z panią Kwiecińską w tytułowej roli. Inne role wykonają panie Urbanowicz, Pysznik, Gostyńska, pp. Zboiński, Lubicz, Frenkel, Ruszkowski i inni. — Jutro, w sobotę, 3 b. m., po południu o godzinie wpół do 4 wielki koncert wszystkich orkiestr wojskowych, wieczorem *Pierścień rodzinny (Gilette de Narbonne)*, opera komiczna w 3 aktach Audrana z panią Ralwan-Trapszo w roli Gilletty. — W niedzielę, 4 b. m., po południu *Mąż z grzeczności*, komedya w 3 aktach pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego; wieczorem po raz 4 *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach Karola Millöckera. — W poniedziałek, 5 b. m., po raz drugi *Klara Soleil*, komedya w 3 aktach Goudinet'a. — We wtorek, 6 b. m., (wznowione) *Karnawał w Rzymie*, opera komiczna w 3 aktach Straussa. — We środę, 7 b. m., *Stryj Sam*, komedya w 4 aktach Sardou. — We czwartek, 8 b. m., Koncert Władysława Mierzwińskiego. — W piątek, 9 b. m., po raz pierwszy *Dyoniza (Denise)*, komedya w 4 akt. B. Dumasa. — W sobotę, 10 b. m., po raz piąty *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach Millöckera.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu sierpniu bieżącego roku następujące cyfry: Z końcem lipca 1885 r. było chorych 475, przybyło w sierpniu 692, było przeto ogółem leczonych 1.167. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 491, z polepszeniem zdrowia 119, nieuleczonych 47, umarło 58; ubyło tedy razem 715. Pozostało z końcem sierpnia 452 chorych.

— **Pożar** na folwarku dworskim w Osieku, powiatu bialskiego, wzniecony wskutek nieostrożności robotników, zniszczył stodołę ze zbożem, oraz lokomobil Strata, w większej części ubezpieczona, wynosi 11.000 złr. — W miasteczku Wybranówce, pow. bóbreckiego, spłonęło 50 domów mieszkalnych z całem urządzeniem i z zabudowaniami gospodarskiemi. W małej tylko części ubezpieczona strata wynosi około 7.300 złr. Na folwarku dworskim w Michałówce, pow. borszczowskiego, zgorzały zabudowania gospodarcze, narzędzia i zapasy wartości 20.000 złr. Tylko budynki były w części ubezpieczone. Podejrzane o podłożenie ognia indywiduum, znajduje się w ręku sądu. — W gminie Padwi narodowej, pow. mieleckiego, pogorzało ze szczętem 12 gospodarzy, których strata oceniona została na 7.000 złr. Z pogorzelców dwaj tylko byli ubezpieczeni. Przyczyną nieszczęścia była wadliwa budowa komina. — Dochodzenie sądowe we wszystkich powyższych wypadkach, zarządzono.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Neapolu Jan Łokcinowski, weteran z r. 1831, utrzymujący w owem mieście skład włóczek; we Lwowie Mieczysław Preszel, obywatel z Lubelskiego, powszechnie poważany dla cnót swoich i przymiotów charakteru.

-β- **Muzeum Kopernika w Rzymie.** Towarzystwo meteorologiczne włoskie, zawiązane przed kilkoma laty w Turynie, pod honorową prezydencyą króla Humberta, zjechało się w dniu 8 września na walne posiedzenie do Florencyi, które trwało do 14 tegoż miesiąca. Ponieważ w zgromadzeniu tem wzięło udział wiele osób nie należących wprawdzie do Towarzystwa, ale zajmujących się meteorologią i spokrewnionemi z nią naukami, przeto zebranie przyjęło nazwę „drugiego naukowego kongresu meteorologicznego", którego prezesem obrano czcigodnego Ojca Franciszka Deuze, dyrektora muzeum astronomicznego w Moncalieri. Kongres odbywał posiedzenia co rano, na których traktował sprawy będące na porządku dziennym, a w godzinach po południowych zwiedzał odnoszące się do jego celu instytucye i muzea narodowe lub robił wycieczki w okolice. Na posiedzeniu z dnia 13 bm odczytał hr. Al. Dienheim-Brochocki relacyę o stanie muzeum Kopernika w Rzymie i postawił dwa wnioski, które zgromadzenie przyjęło oklaskami. Skutkiem uchwały kongresu, wysłał prezes do pana dr. Artura Wołyńskiego następujący telegram, składający się w oryginalnym tekscie ze 152 wyrazów. „Ogólne zebranie towarzystwa meteorologicznego jednogłośnie wyraża Panu uznanie za wspaniałomyślną, odważna i rozumną inicyatywę w założeniu i urządzeniu muzeum Kopernika w Rzymie, składającego się z cennych i licznych przedmiotów zebranych przez pana w Polsce i na ten cel ofiarowanych przez jego szlachetnych rodaków. Zgromadzenie, przyklaskując wnioskowi swego członka hr. Dienheim-Brochockiego, uchwaliło zwrócić się do J. K. Mości, aby raczył wziąć pod swoją bezpośrednią opiekę i wysoką protekcyę tak ważne i patryotyczne dzieło Polaków i do JE. Ministra rolnictwa i przemysłu, aby przyspieszył urządzenie muzeum, zapewnił mu byt trwały i należyty rozwój, gdyż do tej sprawy zgromadzenie przywiązuje wielką wagę. Podpisano: *Ojciec Deuze*". Należy dodać, iż oprócz powyższego telegramu wysłał kongres tegoż dnia cztery inne, a mianowicie do króla z wyrazami wdzięczności za gościnne przyjęcie członków w królewskim pałacu Pitti i do trzech ministrów z podziękowaniem za przysłanie swych reprezentantów. Oprócz telegramów, wystosował także kongres memoryał do Ministra rolnictwa i przemysłu, od którego zależy zarówno centralny zarząd meteorologiczny jak i obserwatoryum w kolegium rzymskiem, w którem mieszczą się zbiory muzealne kopernikowskie, zajmujące 8 pokoi. Na adaptacyę lokalu, jak również na jego wyrestaurowanie, asygnował rząd włoski 30.000 franków, które rozłożono w równej mierze na trzy roczne budżety i dla tego roboty ciągną się już od lat trzech, ale obecnie tak daleko już postąpiły, iż można się spodziewać, że w lutym roku 1886 muzeum Kopernika w Rzymie zostanie uroczyście otwarte i oddane na użytek publiczny. Hr. Brochocki, podnosząc sprawę tego muzeum na kongresie meteorologicznym, oddał mu wielką usługę, gdyż nietylko przemówieniem swoim zwrócił nań uwagę sfer naukowych, ale przyczynił się także do przyspieszenia chwili otwarcia tego muzeum.

— **Orkan.** Według depeszy z Kalkuty, 30 września orkan wyrządził znaczne spustoszenia w Bengalu. Uszkodził mianowicie przystań w Falsepoint. Latarnia morska jednak w tej przystani oparła się huraganowi. Około 300 ludzi utraciło życie.

— **Eksplozya.** W c. k. fabryce prochu pod Stein, w Krainie, w sobotę rano eksplodowały dwie stępy, w których znajdowało się około 300 kilogramów prochu. Stępy zniszczone zostały do szczętu, a gruzy ich zaniósł wybuch aż do odległego miasta Stein. Z ludzi nikt szczęściem nie doznał uszkodzenia, o tej porze bowiem nie było robotników w fabryce. O tysiąc kroków od miejsca eksplozyi przeładowywano właśnie ogromną ilość 30.000 kilogramów prochu z magazynu na wozy, a katastrofa byłaby straszliwe przybrała rozmiary, gdyby wybuch udzielił się był tym zapasom. Zrządzona szkoda wynosi około 20.000 zł. Przyczyna eksplozyi nie jest wiadomą.

— **Ze starożytnej Grecyi.** Wiadomo, że jedną z najciekawszych pamiątek Konstantynopola, jest kolumna z bronzu, w formie węża, która służyła za słup ofiarny, gdzie Hellenowie składali dziękczynne ofiary po zwycięztwie, odniesionem nad Persami pod Plateą w 479 roku przed Chr. W XVI w. Busbecq, ambasador francuski przy dworze Solimana, odkrył na kolumnie tej napis wierszem, w którem wyrażone były nazwy miast i wysp, które dostarczyły bojowników do tej świetnej walki z Persami. Napis ten jednak tak się zatarł, że już od dawna ślad jego stracono, lecz teraz pewien uczony niemiecki, doktor Fabrycyusz odnalazł go na nowo i przy tej sposobności skonstatował, że Busbecq pomylił się w niektórych szczegółach, odczytując napis.

— **Dezercya na morzu.** Trzymasztowiec angielski *Moss-Glen.* wyjeżdżał z Hawru udając się na miejsce przeznaczenia do Cardiff, gdy spacerujący nad morzem, ujrzeli w małych odstępach czasu, trzech majtków wpadających do wody, z których jeden z głównego masztu, co znaczy prawie tyle, co z wysokości piątego piętra. Widząc pierwszego spadającego, sądzono, że stało się to skutkiem wypadku, jednak gdy dwaj inni za pierwszym pospieszyli, domyślono się, że to była ucieczka. Oto jak się rzecz miała: *Moss-Glen* jest wielkim okrętem, podróżującym między New-Yorkiem a Hawrem i trudni się przewozem nafty. Podczas ostatniej podróży, trzej majtkowie zniechęceni do służby, dojechawszy do Hawru, uciekli ze statku. Ale ponieważ wzięli najprzód pieniądze, konsulat angielski wydał rozkaz, żeby ich pojmać i trzymać pod strażą aż do czasu wypłynięcia statku z Hawru. Gdy jednak marynarze obiecali, że będą posłuszni, kapitan pozostawił ich na wolnej stopie, z czego skorzystali żeby uciec, rzucając się w morze, zaraz po odpłynięciu

łodzi z żandarmami, która ich do statku przywiozła. W półgodziny potem zostali schwytani, związani i odstawieni napowrót na *Moss-Glen*, który wraz z nimi popłynął do Cardiff

— **Bateryе aerostatyczne.** Warstaty w Meudon, których zadaniem była budowa balonów do celów wojennych, już ukończyły to swoje zadanie, zbudowawszy ośm parków balonowych, czyli takzwanych „bateryj aerostatycznych“. Każda z tych bateryj, składa się z czterech długich, dwuosiowych wozów, zaprzężonych w sześć koni. Przeznaczeniem pierwszego wozu jest transport windy z liną i małej machiny parowej do jej zwijania i rozwijania; drugi zawiera przybory do wytwarzania gazu, mianowicie retorty, pod któremi znajduje się ruszt, a w których przez rozgrzanie ulatnia się ciało skrzepłe, zwane *gazein*. Trzeci wóz, tendrowy, przewozi węgiel i wodę, a wreszcie czwarty, rekwizytowy, służy do transportu balonu, łódki, siatki i t. d. Każda „baterya aerostatyczna“, obsługiwana jest przez oddział inżynieryi.

— **Widowiska pasyjne** w Amergau, znane są powszechnie, mało kto jednak wie, że takież same widowiska odbywają się co lat 10 w wiosce tyrolskiej Vorder Thiersee i że tam właśnie w tych dniach się odbyły. Wioska ta leży o milę od znanej fortecy austryackiej Kufsteinu na granicy Tyrolu i Bawaryi ponad pięknem jeziorem. Na wzgórzu stoi drewniany teatr. Scena jest bardzo wywyższona, widzów oddziela od niej wązki ganek, na którym stoi harmonium. Na zasłonie widać obraz wioski Sala pomieścić może 1.500 widzów i jest bardzo słabo oświetloną lampami naftowemi. Znak rozpoczęcia widowiska daje się wystrzałem z małej armatki. Do harmonium siada wieśniak w zielonej kurtce, oznajmiwszy widzom, że cała trupa pochodzi z wioski, w której widowisko ma miejsce, on jedynie jest „obcym“, bo mieszka we wsi oddalonej o 2 mile. Inny wieśniak z czerwoną brodą i w czerwonych butach, grający Judasza, zapala lampy u sufitu. Punkt o godzinie 9 rano, orkiestra zaczyna grać poważną melodyę, potem zasłona się rozsuwa i wolno wchodzi na scenę chór 4 kobiet i 5 mężczyzn. Przywódca chóru deklamuje prolog. Właściwa akcya „gorzkich cierpień i śmierci, szczytnego zmartwychwstania i wniebowstąpienia Pana naszego Jezusa Chrystusa“ (tekst dramatu pochodzi z pierwszej połowy XVII wieku) zaczyna się od wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Scena ta graną była znakomicie. Pożegnanie Chrystusa z Najświętszą Maryą Panną, zrobiło wrażenie na znawcach. Widowisko trwało od godziny 9 rano do 5 po południu z przerwą jednogodzinną. Nawet dekoracye a zwłaszcza machiny, działające z doskonałością n. p. przy ukrzyżowaniu Chrystusa, co się odbywa wielce realistycznie, budzą podziw.

Sofia i Filipopol.

Ku stolicom Bułgaryi i Wschodniej Rumelii zwróconą jest obecnie uwaga całego niemal świata politycznego. Z tego powodu nie będzie od rzeczy powiedzieć słów kilka o jednem i drugiem mieście.

Sofia, stolica Bułgaryi, położona w południowo-zachodnim zakątku księstwa, niegdyś rezydencya monarchów bułgarskich, przechodziła najrozmaitsze koleje, lecz bezwątpienia najsmutniejsze za panowania tureckiego, pod którem stała się ona lichą, brudną i cuchnącą mieściną, jak się wyraża jeden z turystów, który zwiedził ją przed kilkudziesięciu laty. Po utworzeniu Księstwa bułgarskiego, Sofia, podniesiona do godności rezydencyi władcy nowego państwa, poczęła szybko przeobrażać się w miasto o cechach zachodnio-europejskich. Obecnie ma ona dwoistą fizyonomię: z jednej strony stary gród turecki z wązkiemi brudnemi uliczkami, obsadzonemi wierzbami, zaludniony jest przez żydów, Ormian i Mahometan, z drugiej zaś nowe miasto, z szerokiemi, dobrze zabudowanemi ulicami, z pięknemi domami, eleganckim parkiem, hotelami i pałacem książęcym, którego budowa kosztowała trzy miliony franków. Ta część miasta, zamieszkałą jest przeważnie przez majętniejszych Bułgarów i cudzoziemców, a przedewszystkiem Niemców, którzy ostatniemi laty coraz liczniej poczęli napływać do księstwa. Jeden z większych hoteli i pierwszorzędna restauracya, należą do Niemców, a w tingel-tanglach, które zastępują brak teatru, wodzi rej przeważnie dziatwa nadsprejskiej Melpomeny.

Do najstarożytniejszych budynków należy nawpół zrujnowana cerkiew św. Zofii, od której wywodzą nazwę miasta. Świątynia ta w stylu bizantyńskim, o pięknej kopule, leży obecnie po za miastem, zkąd można wnosić, iż topografia miasta zmieniła się w ciągu 5-wiekowego panowania otomańskiego. Turcy przeistoczyli ją na meczet, obecnie zaś otrzymała napowrót pierwotne przeznaczenie. Omszona i zaniedbana wznosi się ta świątynia samotnie wśród pustkowia, które prawdopodobnie niedługo takiem pozostanie, albowiem już je rozparcelowano i poczyniono pierwsze kroki do zamienienia go w porządną dzielnicę.

Z pomiędzy licznych meczetów jeden tylko jest otwarty dla wiernych, inne rozpadają się w gruzy. Na jednym z nich brak już dachu, na drugim pękła kopuła i mury się zarysowały, trzeci lepiej nieco zakonserwowany, został zamienionym na więzienie i t. d. Najładniejszy z meczetów o dziewięciu kopułach, *Bajak Dżami*, należy obecnie do ministerstwa oświaty, które instalowało w nim drukarnię państwową oraz bibliotekę i muzeum narodowe. Drukarnia zatrudnia przeszło 60 ludzi, posiada maszyny parowe i najnowsze udoskonalenia techniczne. Biblioteka publiczna zajmująca prawie połowę obszernego meczetu, zawiera przeszło 12.000 tomów, prowadzoną jest w systematycznym porządku i otwartą codziennie nie wyłączając świąt Zgromadzenie narodowe uchwaliło na jej utrzymanie rocznie 15.000 fr. Jednocześnie z otwarciem tej biblioteki poczęto zgromadzić starożytności dla muzeum, które w tej chwili znajduje się w stadyum uporządkowania. Do najcenniejszych zabytków należą tutaj liczne rękopisy arabskie, tureckie i perskie.

Sofia posiada kilka świątyń chrześciańskich pomiędzy któremi najokazalszą jest katedra grecko - wschodnia ozdobiona wewnątrz z wielkim smakiem.

Na ulicach miasta można napotkać najrozmaitsze typy i kostiumy. Co do tych drugich to przeważają stroje europejskie. Strój ludowy jest wielce malowniczym. Fartuszki i spodnice kobiet, świtki mołojców zdobne są w bardzo delekatne hafty. Dziewczęta zaplatają z wielkim gustem w warkocze kwiaty i cekiny i ozdabiają szyję sznurami nawlekanemi dukatami i srebrną monetą.

Po wyzwoleniu z pod jarzma tureckiego szybko poczęła się rozwijać oświata i piśmiennictwo, zwłaszcza polityczne. Sofia posiada już dwie szkoły ludowe i jedno gimnazyum, wreszcie kilka dzienników, redagowanych na sposób europejski.

Panorama Filipopola jest wielce oryginalną. Już z daleka podróżny spostrzega miasto wśród doliny, urozmaiconej kurhanami, otoczonej od północy i wschodu stokami Bałkanów i Rodopu. Miasto ma trzy nazwy, które symbolizują niejako trzy narodowości, walczące o nie w ciągu wieków. Grecy, których protoplaści byli niegdyś jego założycielami, nazywają je Filipopoli, Turcy Felibe, Bułgarzy zaś Płowdiw. Wybitnej cechy narodowej miasto nie posiada. Bułgarzy są tutaj w przeważnej liczbie, ale wielu z nich sturczyło się i przyjęło język dawniejszych swoich panów; kolonia grecka jest liczną i posiada pismo, redagowane w greckim i francuskim języku. Administracya municypalna posługuje się trzema językami.

Od czasu, jak Filipopol stał się stolicą prowincyi autonomicznej, rozrost jego i rozwój czynią widoczne postępy. W sąsiedztwie stacyi kolejowej powstało całe nowe przedmieście, składające się z ładnych will, w których rozlokowały się prawie wszystkie konsulaty europejskie. Dzielnica bazarowa zbudowaną jest po większej części z drzewa, i zamieszkałą przeważnie przez Greków, Ormian i Turków. Rącze, ale mętne wody Maricy są jedynem źródłem zkąd miasto zaopatruje się w wodę. Kiedyś dobrze urządzone wodociągi sprowadzały wodę z gór, lecz te leżą od dawna w gruzach. Cywilizacya cofała się w tej krainie przez wieki całe, a potrzeba będzie potężnego wysiłku, aby znów popchnąć ją naprzód.

Chociaż dzieje tego grodu, w którego murach przemieszkiwało tyle narodowości i który był świadkiem szeregu wiekopomnych wypadków, stanowią same przez się epopeję, pomimo to z zabytkami i pomnikami przeszłości rzadko tylko można się tu spotkać. Do najnowszych czasów należy wzniesiona obok t. z wieży zegarowej biała piramida, dla uczczenia pamięci Rossyan, poległych w ostatniej wojnie.

Rezydencya generał-gubernatora, a obecnie przebywającego w Filipopolu księcia Aleksandra mieści się w konaku, gdzie dawniej panował basza turecki. Jest to budynek bez żadnego stylu, prezentujący się skromnie tak na zezwnątrz jak i wewnątrz Zgromadzenie notablów znalazło przytułek w haremie baszów. Ogólnie zapewniają, iż zgromadzenie to bardziej jest dystyngowanem niżeli reprezentacya w księstwie Bułgarskiem. W izbie sofijskiej przeważa żywioł włościański, tu zaś warstwy inteligentniejsze. Sąsiedztwo z Carogrodem, współzawodnictwo z żywiołem greckim, przyczyniły się do podniesienia poziomu umysłowego Bułgarów południowych, chociaż z drugiej strony należy przyznać, iż Bułgarzy północni mniej mają właściwości wschodnich i bardziej są Europejczykami a przynajmniej łatwiej przyjmują cywilizacyę Zachodu.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętnik Towarzystwa tatrzańskiego. Góry w ogólności, a nasze Tatry przed innemi mają to do siebie, że kto je raz zobaczył choćby tylko z daleka, uważa się za ich dobrego znajomego, poczuwa się do pewnych obowiązków wdzięczności za piękne widoki, za tysiączne czary, którėmi podbijają wyobraźnię wędrowca. To też interesuje go potem każda o nich wiadomość, każde nowe spostrzeżenie, każde odkrycie jakiej nieznanej dotąd piękności. Jeżeli zaś kto odbył wycieczkę, darł się przez Zawrat ku Morskiemu oku, raz spojrzał na dziką, groźną okolicę pięciu stawów, ten sądzi się już „tatarnikiem“, dla którego wycieczki po kamieniach są programem zabaw na całe życie. Ponieważ zaś owych zwiedzających Tatry coraz to więcej a taternictwo stało się już więcej, nawet niż modą; potrzebą, prawie nałogiem, więc nie od rzeczy będzie podać wiadomość, że właśnie wyszedł X-ty tom Pamiętnika Towarzystwa tatrzańskiego za rok 1885, mieszczący w sobie podobnie jak poprzednie tomy wydawnictw towarzystwa wiele ciekawych rzeczy.

A najprzód znajdujemy w nim dokładny zarys działalności towarzystwa tatrzańskiego w pierwszem jego dziesięcioleciu (od roku 1874 do r 1883) przez Leopolda Swierza. Dziesięciolecie to, obfite jest w wyniki nadzwyczajne. Towarzystwo otworzyło dopiero turystom zaczarowaną krainę, umożliwiło zwiedzanie, pobyt dłuższy wśród turni tatrzańskich. Zakopane, główny punkt wyjścia wszystkich wycieczek, nie posiadało przed 10-ciu laty żadnej restauracyi, chata góralska nie zawierała zwykle kuchenki; sklepu nie było żadnego. Poczty, ani stacyi telegraficznej nie było wcale i jeszcze żyje „Kuba“, który jako goniec przebiegał znaczną przestrzeń do Nowego Targu po listy. A jakże dzisiaj inaczej! Trzy restauracye, wielki dwór zbudowany przez samo towarzystwo, a w nim kasyno, sala do tańców, poczta, telegraf, do którego słupów dostarczyło także towarzystwo tatrzańskie, co więcej: założono staraniem jego szkołę snycerską, dalej liczne schroniska, jako to: Staszyca przy Morskiem oku, altana Goszczyńskiego w dolinie kościeliskiej, schronisko Pola w Roztoce, Nowickiego na Krzyznem, Zejsznera między Wielkim a Małym Stawem i kilka przytulisk. Jego to staraniem uznał Sejm drogę z Nowego Targu do Zakopanego za krajową, porobiono ścieżki, mostki i t. p. wśród gór. Uregulowanie przewodnictwa, stacye meteorologiczne, fotografie widoków tatrzańskich, biblioteka w Zakopanem, utworzenie filij, które zajmują się innymi działami Karpat — oto w pobieżnem wyliczeniu owoc pracy skrzętnej i pożytecznej towarzystwa. Następstwem jest odwrócenie prądu turystycznego od obcych krajów, a skierowanie jego do ziemi rodzinnej, polepszenie doli ubogiej ludności góralskiej, rozpowszechnienie wiadomości o Tatrach i Karpatach, ochrona rzadszych zwierząt, osobliwie kozic i roślin halskich.

W X-tym tomie Pamiętnika znajdujemy obok rzeczonego zarysu ciekawy spis wyrazów podhalskich przez Augusta Wrześniowskiego. Gwara ludu tatrzańskiego przedstawia liczne i ciekawe odmiany od języka Mazurów; zwracano na nie wielokrotnie uwagę, ale dokładnego spisu nie mieliśmy. P. Wrześniowski wyjaśnia wszystkie wyrazy, gdzieniegdzie podaje nawet przysłowia, jak np.: „Pocharkali się jako święci w torbie“, którego początek ma być taki: Szedł chłop na kiermasz, więc go gazda jeden prosi: „Masz papierki (złr.) kup ze mi 9 świętych“. Poszedł ów chłop, wstąpił po drodze do karczmy a jak wracał do karczmy zostało mu tylko na 7 świętych i tyle ich kupił. Wrócił do domu i owemu gaździe oddał 7 świętych, a ten pyta: „A gdzie jeszcze dwóch“. — „At, jak szedłem, to się w torbie 7 charkali i charkali aż jeden drugiego zjadł“. Ztąd jak kto cudze uroni lub weźmie, powiadają: „Et, pocharkało się jako święci w torbie“. Z innych rzeczy wymieniam poważny głos p. Gustawa Lettnera, c. k. radcy lasowego, za uratowaniem lasów zakopańskich, za pomocą nabycia ich drogą składek na własność krajową, poczemu obecnie nadarza się sposobność. Pan Bronisław Gustawicz podaje obszerny i gruntowny szkic oro-hidrograficzny o źródliskach obu Dunajców; Ludwik Wajgel: Pogląd na rzeźbę Czarnohory, a Leopold Swierz: Przyczynek do sporu między Galicyą a Węgrami o Morskie Oko. Spór ten toczy się jak wiadomo od lat kilku. Węgrzy chcieliby pociągnąć granicę przez środek Morskiego i rybiego stawu wzdłuż potoku Białej wody, opierając się na tem, że wedle zapisów, dział graniczny schodzi tam ze szczytów, którymi dotąd biegł i ciągnie się wzdłuż owego potoku. Przeciw temu podnoszą delegaci galicyjscy, że granica nie może w tem miejscu schodzić z upłazów gór, że istotnie Biała woda stanowi dalej granicę obu krajów ale Białą wodą zowie się potok, płynący z Węgier, do którego wpada „potok od rybiego“, nazwy Białej wody ani na mapach ani w ustach ludzi nie noszący. Nie bez interesu czyta się podróż odważnego Francuza Fernanda d'Orvala, który we wrześniu 23—26 z jednym przewodnikiem przedarł się z Zakopanego przez Zawrat do Morskiego Oka, a ztamtąd przez Polski Grzebień do Szmeksu. Notuję dwa ustępy. D'Orval przybywa 24 września do Zakopanego: „Pora roku jest już tak spóźniona, pisze, że i kasyno jest zamknięte i hotel opustoszały. Z gości bawi tu tylko jeszcze dr. Chałubiński, dobroczyńca Zakopanego, lecz na moje nieszczęście, już na odjezdnem do Warszawy. Wyszedłszy z kościoła, przed którym na niego czekam, idzie szanowny lekarz odwidzić swych chorych“...

„Opuściwszy schronisko, położone w dolinie głębokiej (między Małą Wysoką i Gerlachem) — pisze — docieramy do pierwszych udarnionych stoków, na gwałtowny wiatr wystawionych, i przebywamy do dwóch wyniesień, wznoszących się amfiteatralnie nad sobą. Ostry krzyk spłoszonego świstaka rozlega się w pobliżu nas wśród nawalnicy, kręcącej wielkiemi chmurami, koło rzadko gdzie niezamglonych szczytów. Następnie widok jaki mię uderza, zatrzymuje mnie na miejscu i w najwyższym stopniu przeraża; na szarem urwisku, wznoszącem się tuż nad małem jeziorkiem, o sto metrów może od nas, jedenaście kozic spokojnie się zatrzymało i zamiast na nasz widok zniknąć, zaczynają powoli okrążać wężykowate urwisko, posuwając się w skokach tuż brzegiem skały, czasem głową i ciałem całem w dół pionowo nachylone“.

(L-l)

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Lwowska Izba handlowo-przemysłowa** przesyła nam następujące pismo: Wedle sprawozdania c. i k. konsulatu w Genewie, zdarzało się w ostatnim czasie kilkakrotnie, że towary, przeznaczone tylko do przewozu przez Szwajcaryę, z powodu mylnej deklaracyi, przy wchodzie do Szwajcaryi oclone być musiały. Zwrot cła jest w takich razach bardzo trudny do uzyskania, lub wcale niemożebny Koleje żelazne postępują przy deklaracyi do opłaty cła wedle przepisów papierów konwojowych, a w braku tychże wedle własnego uznania. Zarządy kolejowe uchwaliły obecnie przyjmować naprzód polecenia odbiorców, bądź to, że takowe do jednej przesyłki, bądź to do więcej przesyłek się odnoszą i w formie generalnej są wystawione. Polecenia takie muszą być zawsze przesłane na piśmie do zarządu kolei, albo do ekspedycyi towarów tej stacyi granicznej, przez którą wchodzi przesyłka do Szwajcaryi. Dla uniknienia traktowania cłowego, niezgodnego z życzeniami stron interesowanych, wskazanem jest przedewszystkiem, aby nadawcy należycie wypełniali papiery konwojowe, ewentualnie w liście frachtowym wyrazili, czy odnośna przesyłka traktowaną być ma w Szwajcaryi jako przesyłka przywozowa (import), lub też przewozowa (transito) Co się podaje do wiadomości pp. kupców i przemysłowców z tą uwagą, że do deklaracyi cłowej, tak co do przywozu jak i przewozu, osobne istnieją formularze.

Lwów, dnia 22 września 1885.

Prezydent *Simon* m. p. — Sekretarz *Bodyński* m. p.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 do 10 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 149.452 złr 24 cnt, na linii Lwów-Brody - Podwołoczyska 39.517 złr. 69 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4.566 złr. — cnt., ogółem 193.535 złr. 93 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 205.011 zł. 67 cnt., na drugiej 52.098 złr. 3 cnt, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.220 złr. 74 ct. ogółem 262.330 zł. 44 ct. Od 1 stycznia zaś do 31 września bież. roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 4,305.209 zł. 51 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,245.432 zł. 60 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 103.256 zł. 80 ct., ogółem 5,653 898 zł. 91 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 5,210.059 zł. 60 ct., na drugiej 1,274.842 zł. 35 ct., a na kolei lokalnej Jarosław Sokal 30.686 zł. 20 ct., ogółem zaś 6,515 5?8 zł. 15 ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, który dnia 29 września wieczorem udał się w towarzystwie generała Becka i adjutanta przybocznego majora Chavanne na łowy do Styryi, zabawi tam, według dotychczasowych dyspozycyj do 9 b m. Imieniny Jego Ces. Mości przypadające na 4 b m. będą obchodzone prawdopodobnie w Radmer.

Najd. Księżna Gizela Bawarska udała się przedwczoraj z powrotem do Monachium

---

Księżna Augusta Wiktorya, małżonka księcia Wilhelma Pruskiego, który przebywa obecnie w towarzystwie Najj. Pana na łowach w Styryi, przybędzie dzisiaj do Wiednia i wprost z dworca kolejowego uda się do zamku cesarskiego a jutro do Laxenburgu gdzie będzie gościem Najd. Cesarzewiczowej.

Pol. Corr. donosi: Dnia 26 b. m. odbędzie się w Trybunale państwowym publiczna rozprawa w sprawie zażalenia wyborców okręgu wyborczego Złoczów-Przemyślany z powodu rzekomego naruszenia prawa wyborczego w czasie ostatnich wyborów do Rady państwa a to przez to, iż osoby w myśl paragrafu 11 ordynacyi wyborczej nie uprawnione do głosowania zostały zapisane na listę wyborców.

Komisya ministeryalna dla stowarzyszeń udzieliła zezwolenie na założenie w Stanisławowie Dniestrzańskiego Stowarzyszenia żeglugi parowej, oraz na zmianę statutów c. k. uprzyw. Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiego Towarzystwa kolejowego i kasy oszczędności w Drohobyczu.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Jeden z dzienników węgierskich doniósł, iż Austro-Węgry przyjęły na siebie rękojmię za pożyczkę jaką zamierza zaciągnąć Serbia na cele wojenne. Wiadomość ta, jak nas zapewniają, jest najzupełniej bezzasadną.“

Budap. Corresp donosi: Węgierski minister skarbu hr. Szapary przedłoży w połowie przyszłego tygodnia w Izbie niższej sejmu węgierskiego preliminarz budżetowy na r. 1886. Projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki konwersyjnej na rzecz Towarzystwa dla regulacyi Cisy i Begi, na podstawie wydać się mających obligacyj względem regulacyi rzek, przedłożony zostanie w sejmie dopiero za 8 lub 10 dni.

Pester Lloyd dowiaduje się, iż prezes gabinetu Tisza odpowie jutro na wszystkie interpelacye, wniesione w sprawie wschodniej.

W prowincyach okupowanych tegoroczny pobór do wojska rozpoczął się w dniu 23 września i przeprowadzony już został w 14 powiatach bez żadnej przeszkody. Kontyngens rekrutów z 49 powiatów wynosi 1200 ludzi. Popisowi przybywają w tym roku prawie w zupełności.

Książę Bismarck, jak się dowiaduje *Schlesische Zeitung*, pozostanie w Friedrichsruhe do końca listopada, w którym to czasie nowa sesya parlamentu niemieckiego zniewoli prawdopodobnie ks. kanclerza do powrotu. W ciągu przyszłego tygodnia kilku ministrów uda się do Friedrichsruhe dla odbycia narady z kanclerzem.

Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.*, że car Aleksander zamierzał na pierwszą wiadomość o wybuchu rewolucyi we Wschodniej Rumelii, przerwać pobyt w Kopenhadze, wyznaczony pierwotnie do 15go października, i powrócić bezzwłocznie do Petersburga. Później jednak car odstąpił od tego zamiaru, a to przez wzgląd na to, że krok taki mógłby być mylnie interpretowanym i wywołać wzburzenie umysłów. Według najnowszych doniesień ze stolicy duńskiej, car wówczas tylko przyspieszyłby powrót, gdyby wypadki na półwyspie bałkańskim doznały niespodziewanych komplikacyj.

Presse nazywa przedwczesną wiadomość, jakoby car nie przyjął wysłanej do Kopenhagi deputacyi bułgarskiej.

Pol. Corr. zamieszcza korespondencyę z Petersburga, donoszącą, że zadaniem konferencyi będzie osiągnięcie kompromisu, który ma sankcyonować unię bułgarską w pewnych granicach za zgodzeniem się Turcyi. Aspiracye serbskie i greckie nie będą w tym kompromisie uwzględnione, gdyż w takim razie traktat berliński uległby zupełnej zmianie. Najważniejszem teraz jest przywrócenie pokoju i porządku w Macedonii i Albanii, ponieważ w ten sposób odjęty zostanie Serbii i Grecyi wszelki pozór interwencyi, która obecnie jedynie czyni całą sytuacyę niebezpieczną.

Według dzienników petersburskich, w gubernii liflandzkiej wyszło rozporządzenie, wzbraniające mieszkańcom przenosić się w głąb cesarstwa bez szczególnego upoważnienia generał-gubernatora. Celem ustawy jest zapobieżenie rozwielmożnianiu się germanizmu wewnątrz państwa.

Papież zamianował już komisyę kardynałów, która ma zbadać sprawę niemiecko-hiszpańskiego zatargu na wypadek, gdyby medyacya Ojca św. okazała się istotnie nieodzowną. Do komisyi tej wyznaczeni kardynałowie: Jacobini, Laurenzi, Czacki, Ledochowski, Bianchi, Parocchi i Monaco La Valetta.

Berliner Polit. Nachr. podnoszą w ciągu drugiej doby po raz wtóry, że jakkolwiek z uznaniem można przyjąć umiarkowane głosy prasy europejskiej, wyrażającej otuchę z powodu wypadków na Bałkanach, to jednak nie należy przesadzać i malować sytuacyi w barwach zanadto jasnych. „Godna pochwały — pisze dalej ten organ — jest wiara w trwałość europejskiego dzieła pokojowego, to jednak nie uprawnia do przedstawiania w tym duchu położenia ogólnego i do pocieszania się, że wszystko już załatwione zostało. Może to osiągnięte zostanie, ale tymczasem stan rzeczy nie dojrzał jeszcze do takiego okresu otuchy, a dyplomacya nie przesadzając, musi jednak poważnie zapatrywać się na uzbrojenia wszystkich państw bałkańskich.“

Jeden z członków obecnego gabinetu angielskiego wyraził w sprawie bułgarskiej następujące zapatrywanie: Konserwatywni odpowiedzialni mężowie stanu w Anglii, ze względu na niebezpieczne położenie, mogą postępować jedynie po poprzedniem porozumieniu się z innemi mocarstwami. Natomiast trzej najwybitniejsi członkowie byłego gabinetu liberalnego oświadczyli, iż Anglia z prawdziwą radością uznaje zjednoczenie obu Bułgaryi. P. Gladstone oświadcza także publicznie, że rozwój wypadków uradował go niezmiernie. Ta postawa przewódców liberalnych, którzy dążą do powrotu do steru, utrudnia niezmiernie Anglii stanowisko na Wschodzie i zniewala gabinet do przesłania swoim pełnomocnikom zagranicą instrukcyj, zalecających jak największą oględność i bierność.

Donoszą z Berlina: „Wszystkie niemal dzienniki poczytują położenie na półwyspie bałkańskim jako niebezpieczne i zagrożone szczególniej uzbrojeniami Serbii i wiadomością o wkroczeniu Serbów do Starej Serbii. *Nordd. Allg. Ztg.* upatruje punkt jaśniejszy tylko w okoliczności porozumienia wszystkich mocarstw. Według *Kreuz Ztg*, prawdopodobne rozwiązanie kwestyi, polegać będzie na uznaniu unii bułgarskiej przy zastrzeżeniu praw zwierzchniczych Turcyi.

Według *Polit. Corr.*, z Wadi Halfa wysłali Anglicy pancernik parowy na Nil, który dotarł aż do Dongoli bez napaści ze strony powstańców. Załoga, która powróciła do Wadi Halfa, donosi, że plemiona nad Nilem witały anglików przyjaźnie i że powstańcy w kilku miejscach pierzchnęli, postrzegłszy zbrojny statek. Wiadomość tę przyjąć jednak można tylko z zastrzeżeniem, gdyż jak dodaje *Pol. Corr.*, oprócz źródła angielskiego, z którego pochodzi, nie potwierdziły jej dotychczas inne.

Z Kopenhagi donoszą o wyroku w procesie, wytoczonym prezesowi Izby deputowanych, p. Berg i dwom członkom lewicy pp. Noes i Nielsen. Wszyscy trzej byli oskarżeni o znieważenie dyrektora policyi na jednem z burzliwych zgromadzeń ludowych, które się odbywały po zamknięciu Izby deputowanych Wymienieni członkowie Izby deputowanych skazani zostali na sześciomiesięczne więzienie i ponoszenie kosztów sądowych.

Z Kanady donoszą o nowych trudnościach tamtejszego rządu i wybuchu ponownych zaburzeń. Mieszkańcy narodowości francuskiej miasta Montreal postanowili zbiorowo zaprotestować przeciw przymusowemu szczepieniu ospy. Wielkie rzesze zebrały się na ulicach w ostatnim dniu września, i w nocy na 1 b. m. oprócz wielu innych ekscesów, wytłukły wszystkie okna w zabudowaniu ratuszowem. Padło kilka strzałów rewolwerowych i rozlegały się wołania: „Precz z Anglikami!“ Domyślają się, że przymus szczepienia jest tylko pretekstem, i że w istocie jest to demonstracya przeciw wyrokowi śmierci na Riela, gdyż z okolic mestyców donoszą także o groźnych poruszeniach plemion francusko-indyjskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 października. (*Tel. prYw.*) *Presse* donosi: P. Minister handlu przedłoży na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych niezałatwione na przeszłej sesyi projekta ustaw o objęciu przez Państwo ruchu, ewentualnie upaństwowieniu linii Praga-Dux i Dux-Bodenbach, dalej o powiększeniu parku przewozowego na kolejach państwowych, wreszcie o inwestycyach dla gwarantowanej sieci austryackiej północno zachodniej kolei.

Wiedeń, 2 października, *Wiener Zeitung* ogłasza Najwyższe pismo odręczne, zwołujące wspólne Delegacye na 22 b. m. do Wiednia.

Wiedeń, 2 października. (*Tel. pr.*) Donoszą jednozgodnie o koncentrowaniu znaczniejszych sił tureckich nad granicą rumelijską i w Macedonii.

Wiedeń, 2 października. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż mocarstwa udzieliły rady rządowi serbskiemu aby w obec ruchu rumelijskiego zachował pozycyę wyczekującą.

Król Milan miał przyrzec, iż przed ukończeniem konferencyi ambasadorów nie przedsięweźmie żadnej akcyi.

Peszt, 2 października Wśród ogólnych oklasków Izby deputowanych prezes gabinetu odpowiedział w tym duchu na interpelacyę posła Enyedysa w sprawie rokowań ugodowych z Austryą, iż rokowania te zostały w porę zainicyowane. Rząd pragnie utrzymania związku cłowego i handlowego i w interesie handlu, przemysłu i rolnictwa życzy sobie, aby wypowiedzenie nie nastąpiło pospiesznie i bez potrzeby. Ciało prawodawcze jeszcze przed upływem terminu wypowiedzenia znajdzie się w położeniu rozstrzygnięcia, czy osiągnięte warunki czynią pożądanem przedłużenie traktatu, lub czy też potrzebnem jest wypowiedzenie. Ogromna większość Izby a z nią interpelant przyjęła do wiadomości powyższą odpowiedź.

Dep. Szilagyi (z umiarkowanej lewicy) wniósł interpelacyę w sprawie wypadków bułgarskich.

Peszt, 2 października. (*Tel. pr.*) Zapewniają, iż prezes gabinetu Tisza na interpelacyę, czy unia bułgarska może dać powód innym państwom bałkańskim do powiększenia swoich terytoryów, odpowie przecząco i w duchu jak najbardziej stanowczym.

Koszyce, 2 października. Z Galicyi pochodzący: Józef i Ferdynand Koisz, schwytani *in flagranti* w obecności rossyjskich urzędników policyjnych, na fałszowaniu rubli, zostali uwięzieni.

Karłowce, 2 października. Przedwczoraj i wczoraj odbywały się konferencye klubów większości, celem obmyślenia planu dalszej pracy. Po między członkami frakcyi radykalnej panuje niezadowolenie z powodu postępowania liberalnych, którzy odradzają wszelkich ostentacyjnych i mających cechę osobistą działań przeciw patryarsze. W zamiarze spotęgowania wpływu terorystycznego grożą radykalni, iż się rozjadą i złożą mandaty. Stronnictwo liberalne życzy sobie odroczenia kongresu. W razie, gdyby nie przystąpiono do dodatniej działalności, zamierzają umiarkowane żywioły wystąpić z większości. Komisarz królewski stara się oddziaływać uspokajająco, prywatnie jednak wyraził niezadowolenie z taktyki, jaką obrała większość wobec adresu.

Berlin, 2 października. *Reichsanzeiger* pisze, iż skoro dotychczas nie nadeszły już żadne dalsze doniesienia, nie ulega wątpliwości, że korweta *Augusta* istotnie zatonęła.

Berlin, 2 października. Ambasador Austro-Węgier, hr. Szecheny, wyjechał dzisiaj przed południem do Friedrichsruhe.

Petersburg, 2go października. Z wiarogodnego źródła zapewniają, iż bezpodstawną i fantastyczną jest pogłoska, jakoby Rossya zamierzała zaproponować, aby księcia Aleksandra Bułgarskiego zastąpić księciem Duńskim Waldemarem.

Sofia, 2 października. (*Tel. pr.*) Zapewniają, iż kwestya, dotycząca osoby przyszłego władcy połączonej Bułgaryi, nie została nigdzie i przez nikogo poruszoną.

Belgrad, 2 października. (*Tel. pr.*) Wojownicze usposobienie narodu serbskiego wzmaga się ciągle. Coraz głośniej domagają się liczne sfery kompensat terytoryalnych.

Nisz, 2 października. Prezydentem skupczyny został mianowany Kujundzic, a wiceprezydentem Glisic. Skupczyna zebrała się w komplecie.

Ateny, 2 października. Zdaje się, iż w razie, gdyby Europa uznała unię bułgarską, Grecya byłaby zdecydowaną do zbrojnej interwencyi. Skoncentrowane na granicy wojska będą wynosić niebawem, nie wliczając rezerwy 2.300 (?) ludzi.

Rząd uczyni w Izbie wniosek o zmobilizowanie dwóch nowych klas rezerwy.

Kanaris obejmie naczelne dowództwo nad flotą.

Delyanis miał długą konferencyę z przedstawicielami mocarstw, którzy doradzali roztropne postępowanie.

Konstantynopol, 2 października. Okręta pasażerskie z Tryestu, Warny i Burgas będą odtąd podlegać 48 godzinnej kwarantannie, a także okręta, przypływające Dunajem z Kustendży i Odessy 24 godzinnej kwarantannie.

Konstantynopol, 2 października. Poseł rumuński złożył wczoraj W. Porcie ustnie oświadczenie, w którem zaprzeczył doniesieniom o porozumieniu Rumunii z Grecyą i z Serbią.

Paryż, 2go października. *Temps* donosi, iż obrady ambasadorów w Konstantynopolu doznają zwłoki, a to głównie z tej przyczyny, iż dotychczas nie osiągnięto podobno zupełnego porozumienia pomiędzy trzema cesarstwami. Zdaje się, iż Rossya chce przyjąć fakt unii bułgarskiej; Niemcy podobno nie oponują, Austrya natomiast zdaje się czynić poważne przedstawienia. Kwestya ewentualnych kompensat na rzecz Serbii i Grecyi sprawia dyplomacyi poważne trudności.

Paryż, 2 października. Na radzie ministrów potwierdził Freycinet, iż wszystkie mocarstwa przyjęły wniosek co do konferencyi w Konstantynopolu.

Rzym, 2 października. Ojciec św. przyjmował pana Schlözera, który złożył wizytę Jacobiniemu.

Król udzielił dłuższego posłuchania p. Keudellowi. Według najlepiej poinformowanych dzienników, wizyta niemieckiego następcy tronu u króla, nie ma żadnego politycznego znaczenia. Według powszechnej opinii, obejmie Robilant tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Rzym, 2 października. Król Humbert powrócił do Monza, gdzie oboje królestwo powitają jutro powracającą ze Szwajcaryi cesarzewiczowę niemiecką.

Londyn, 2 października. (*Tel. pr.*) Zmarł tutaj w 84 roku życia znany filantrop lord Schaftesbury.

Lima, 2 października. Pożar w mieście Iquique obrócił w perzynę prawie całą dzielnicę, w której koncentrował się handel. Ocalał tylko gmach pocztowy. Szkody zrządzone tą katastrofą oceniają na 2 miliony dolarów.

Wiedeń, 2 października. Prezydentem Izby deputowanych Rady państwa został wybrany dr. Franciszek Smolka 292 gł. na 325 głosujących.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 2 października 1885.

Po raz pierwszy:

KLARA SOLEIL

Komedya w 3ch akt. Edmunda Gondinet'a.

O S O B Y:

Roland de Prémailac	p. Frenkel
Oskar de Merindol	p. Lubicz
Duplantain	p. Ruszkowski
Leonja, jego żona	pna Urbanowicz
De St. Lubin	p. Zboiński
Celestyn Bavolet	p. Kwieciński
Ewelina, jego żona	pna Pysznik
Klara Soleil	pni Kwiecińska
Leonidas Creveceour	p. Narkiewicz
Pani Raymond	pni Gostyńska
Miétte	pna Mierska
Józef, służący p. Ravolet	p. Senowski
Pokojówka	pna Nowicka
Posłaniec z urzędu telegraficz.	p. Gamski

Rzecz dzieje się w I. ak. w Avignon w II i III w Nizzy.

Reżyser p Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

NADESŁANE.

WINO CHASSAING z pepsyną i diastazą (czynnikami naturalnemi i niezbędnemi dla funkcyi trawienia). W 1864 roku **o winie Chassaing** złożono bardzo pochlebny raport paryskiej akademii medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. — W 1883 roku rada, złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu, przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indyach. 6461

Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w **leczeniu organów trawienia, gastralgii, boleści żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił i apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi) etc.** Znajduje się w głównych aptekach.

Zmiana pomieszkania.

Dr. Kiebuziński

lekarz praktykujący w Przemyślu mieszka od 1 października **w Rynku** pod l. 26, na I. piętrze, **nad cukiernią Szolca.**

Kancelarya adwokata krajowego

Dr. Pawła Dąbrowskiego

przeniesiona z dniem **1go października 1885 do domu przy ulicy Wałowej licz. 2,** naprzeciw gmachu Banku hipotecznego.

Kancelarya dr. S. Waldmana,

adwokata krajowego we Lwowie została przeniesioną do kamienicy p Misesa przy ulicy Sykstuskiej l. 42. (6471 1—3)

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg po spieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południu i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 października 1885.

Hotel George'a

Pp. Z. hr. Mniszek z Wołynia. M. hr. Walewska z Wołynia. I. Jabłonowski z Zagwozdzia. A. Przyłuski z Rossyi. R. Wojciechowski z Wielopola. K. Kundzicz Deszkiewicz z Krakowa. F. Martin z Łomny.

Hotel Francuski

Pp. Ks. A. Radzikiewicz z Szołomyi. K. Stupnicki z Czerniowiec. G. Wochenmüller z Wiednia. A. Noel z Komarna. L. Klein ze Stryja

Hotel Langa

Pp. S. hr. Gruja z Podola-ross. A. Ledochowski z Rossyi. H. Mierzeński z Dębowicy. F. Pospiszil z Wiednia. M Klein z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 2 października 1885 o 7 rano.

Barometr 735.86 mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.2 C. Psychrometr wilgotny 8.6 C Prężność pary 7.4 mm Wilgoć 79.°/ Zachmurzenie 9 Wiatr SW,₁ Ozon 9

Temperatura powietrza 8.2

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 735.81 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 14 3 °C.

Najniższa temperatura w nocy 8.1 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0 mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 3 października 1885

E. —-11 = 3 ,,,, Θ_0 = 12h 49m 8s,93

Zachód słońca 2go października o 5h. 34m,5 wschód o 18h. 3 m,9

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyc. 1d 1h 5 m,2; nów 7d 21h 7m,5; pierwsza kwadra 15d 14h 56m,8; pełnia 23d 10h 58m,7 ostatnia kwadra 30d 7h 33m,9.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9; średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1 pazdziernika 1885	[illegible] h	[illegible] h	[illegible] h
Stan barometru w milimetr.	733,50	731,90	731,5
Stan termometru suchego w st. Cels.	13,8	8,8	9,4
Stan termometra wilgotnego w st. Cels	9,5	7,8	7,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,8	6,0	6,5
Wilgotność powietrza względna w %.	54	78	74
Stan nieba.	1	1	7
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzonego o 9h 0 mm,0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 14,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 1,0			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 1 października 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia cokolwiek większej od średniej października, stan nieba zmienny, wilgoć powietrza się powiększa deszcz chwilowy.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 1 października 1885.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.	
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	227 —	230 50	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225 —	228 —	bez kupona
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273 —	277 —	bez kupona
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225 —	230 —	bez kupona
2. List. zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 60	99 60	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	90 25	91 25	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 60	99 60	bez kupona bieżącego
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88 —	89 —	bez kupona bieżącego
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 45	102 45	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. w. a.	96 50	97 30	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98 70	99 70	bez kupona bieżącego
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57 —	59 —	bez kupona bieżącego
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	53 —	56 —	bez kupona bieżącego
4½ prc. kraj. listy zastawne	91 50	92 50	
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —	
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 75	101 75	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	— —	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97 —	98 —	
Pożyczki kr. z r. 1878 po 6 pr. wa.	102 75	104 —	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 75	91 75	
5. Losy miasta Krakowa	17 —	19 —	
„ „ Stanisławowa	23 50	25 50	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 85	5 95	
Dukat cesarski	5 89	5 99	
Napoleondor	9 92	10 03	
Półimperyał	10 23	10 34	
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64	
„ „ papierowy	1 22	1 24	
100 marek niemieckich	61 65	62 45	
Srebro		—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 września 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.15	82.30
luty-sierpień	82.10	82.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.60	82.75
kwiecień-październik	82.60	82.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15[illegible].
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.85	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.45	109 60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.75	103.25
Galicyi	101.25	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.25	103.—
Węgier	102.25	103.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98 25	98 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282 75	283 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553. —	561 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863 —	865
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	451.—	455.
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238. —	238.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2305	2310
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.2	228 50
	25 50	26 —

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	282 50	283 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132 25	132 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.75	173.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	98.90	99.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.90	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.10	102.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.70	103.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ez.) a 300 zł 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107 —
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.50	99.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83 —	83.50
z r. 1884	89.75	90 25
z r. 1866	—.—	
z r. 1872	—.—	
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.25	98 75
6. Losy		
[illegible] kr. dla han. i pr. po 100 zł. w	175 2	176
[illegible] po 40 zł. m. k.	39 25	39 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.7
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	19.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po [illegible]	42 25	43
	37 [illegible]	38 [illegible]

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	63.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.50	125.75
Paryż za 100 fr.	49.70	49.75
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.95.50	9.96 50
Rossyjski imperyał	10.27.—	10.29.—
Talar zwiazkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 1 października 1885.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	85
„ „ w srebrze	82	45
Renta w złocie	109	—
5 prc. austr. rent marcowa	99	20
Akcye banku wiedeńskiego	360	
„ kredytowego	281	75
Londyn	125	85
Srebro		—
Napoleondor	9	89
Dukat cesarski [illegible]		97
		95

Licytacye.

L. 9584. (6500 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 369 w Iławczu wyk. hip. Nr. 157 objętej, Anny Gruszeckiej własnej, i posiadłości wyk. hip. Nr. 156 objętej, Andrucha Gruszeckiego własnej dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 150 zł. w. a. Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę zaś warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 15 lipca 1885.

L. 4470. (5991 1—3)

W dniach 30 października, 30 listopa da i 30 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Samokieszyn własnej w Peczeniżynie pod lk. 37/298 położonej, cała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jakóba Dangera w kwocie 76 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 635 zł.

Zakład 63 zł. 50 ct.

Przy trzeciem terminie zostanie wspomiana realności i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono pana Henryka Szeiba.

Protokół zestawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 24 maja 1885.

L. 8229. (5963 1—3)

Na prośbę Józefa Schauera ku zaspokojeniu jego pretensyi 2000 zł. w. a. z pn. wyznacza się do publicznej przymusowej sprzedaży ⅔ części realności pod lk. 214 w Czortkowie położonej wedle Tom. III pag. 149 n. 1 3 haer. Israela i Chaji Sonenscheinów własnych pod warunkami tusąd. rezolucyą r 23 sierpnia 1882, l. 7494 ustanowionymi w numerach 245, 246 i 247 z roku 1882, Gazety Lwowskiej ogłoszonymi z ograniczeniem wadyum do kwoty 200 zł. w. a. i z tem dalszem ułatwieniem, że nabywca obowiązany będzie cenę kupna w 3 miesiący po prawomocności aktu licytacyjnego do depozytu sadowego złożyć,—jeden tylko termin na dzień 29 października 1885 o godzinie 10 przed południem na którym rzeczone części tej realności za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

C k. sąd powiatowy

Czortków, 15 sierpnia 1885.

L. 4039. (6200 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia kosztów sporu Łukasza Rusiniaka w kwocie 26 zł. 35 ct. odbędzie się dnia 21 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż ⅔ części gospodarstwa grutowego nietabularnego, w Wirchomli wielkiej położonego pod n. 106, dłużniczek Marty i Katarzyny Myrnów własnego.

Cena wywołania 190 zł., wadyum 19 zł. Reszta warunków w registraturze.

Krynica, dnia 9 września 1885.

Licytacye.

L. 6295. (6371 2—3)
Celem ściągnięcia pretensyi Salamona Ber Bergera w kwocie 400 zł. i 100 złr. z pn., odbędzie się na dniu 20 października i 23 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 rano, w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 187 w Jaworowie położonej, wedle dom. tom. II. pag. 247 n 7 haer. Wolfa Serbera własnej.
Cena wywołania wynosi 1530, poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.
Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze lub przy terminie.
Kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schulima Kleina, tudzież dla tych wszystkich, którzyby po dniu 13 czerwca 1885 prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, zamianowany p. Zygmunt Bendel z Jaworowa.
C. k. sąd powiatowy.
Jaworów, dnia 21 sierpnia 1885.

L. 19412. (6427 2—3)
Dnia 20 października, 17 listopada i 14 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 45st./59now. w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką przeciw Antoniemu Borońskiemu i masie spadkowej Katarzyny Borońskiej pto 84 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Fruchtmann kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 27 sierpnia 1885.

L. 10157. (6425 2—3)
Egzekucyjna licytacya realności pod l. tab. 574 kons. Nr. 747 wykazu hip. 69 gminy katastralnej miasta Brodów Eliasza Wagner i Racheli Wagner własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie trzech rat po 250 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego 4393 zł. 6 ct. w. a. z pn., odbędzie się w trzech terminach dnia 15 października, 29 października i 13 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze Nr. 2 w sądzie tutejszym, na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, zaś przy trzecim terminie nie poniżej sumy wszystkim hipotecznym długom wyrównywającej.
Cena wywołania 12000 zł. w. a.
Wadyum 10pr. takowej, czyli 1200 zł. wal. austr.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny w registraturze.
W razie niesprzedania realności na powyższych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 listopada 1885 o 4 godzinie popołudniu.
Kuratorem niewiadomych lub późniejszych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Maurycy Braum w Brodach.
C. k. sąd powiatowy
Brody, 28 lipca 1885.

L. 7378. (6456 2—3)
W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 r., o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż Tomasza Mrówca własnością będącej połowy realności w Świnnej wykazem hip. l. 47 ks. gr. gminy Świnna objętej, na pretensyą Bernarda Bettera w kwocie 168 zł. 8 ct. w. a. z pn na pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej 497 zł. 87 i pół cnt. w. a., którą to kwotę za cenę wywołania się ustanawia, lub przynajmniej za takową na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu. Poręczne wynosi 50 zł. w. a. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Łazarski z Białej.
Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
Żywiec, dnia 19 września 1885.

L. 6460. (6280 2—3)
Na dniu 26 października, 26 listopada 1885, o godzinie 10 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 143 zł. 88 ct. w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 26 subr. 56 w Butelce wyżej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do nieobjętej masy spadkowej po śp. Iwanie Szkramku należącej, protokołem z dnia 10 kwietnia 1873 zastawniczo opisanej, na których to terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.
Wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 21 stycznia 1886, o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 250 zł. w. a.
Wadyum 25 zł.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Borynia, dnia 12 lutego 1885.

L. 4418. (6429 2—3)
Na dniu 12 października 1885, o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym za cenę szacunkową wedle okoliczności także poniżej takowej na rzecz Józefa Piotrowskiego celem zaspokojenia 59 zł. 50 ct. w.a. z pn., publiczna sprzedaż realności do nieletnich Stefana, Maryi, Jurka, Haśki i Michała Kwasiczyńskich nal żącej, wyk. hyp. 272 księgi gruntowej gminy Lubliniec nowy objętej.
Cena szacunkowa wynosi 156 wadyum 16 zł. w. a.
Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych zastał c. k. notaryusz Józef Mikułowski zamianowany.
Akt opieczętowania, wyciąg hypoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Cieszanów, 13 sierpnia 1885.

L. 8414. (6434 2—3)
Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia, że w dniach 13 października, 12 listopada i 10 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności leżącej masy Błażka Juźwy vel Tomczyna pod lk. 161 w Kujdańcach objętej, wykazem hipotecznym 185 księgi gruntowej Kujdańce, w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Löwensohna w kwocie 314 zł. z pn., przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tej ceny.
Cena wywołania wynosi 1242 zł., a wadyum 10 prc. takowej.
Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
Zbaraż, dnia 30 marca 1885.

L. 6907. (6431 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 28 września i dnia 3 listopada 1885, każdym razem o 11tej godzinie rano, odbędzie się licytacya realności nietabularnej, spadkobierców Jędrzeja Podgórskiego, pod lk. 92 rep. 88 w Pnikucie położonej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 15 rat po 6 zł. i jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, wrazie zaś gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 3 listopada 1885 o godzinie 3 po południu, a niestający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 200 zł. w. a. Zakład 20 zł. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w sądzie.
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.
Mościska, dnia 12 sierpnia 1885.

L. 7132. (6411 2—3)
C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 16 października, 16 listopada i 18 grudnia 1885 o godzinie 10 zrana przymusowa sprzedaż połowy realności pod nk. 139 w Olpinach położonej, Herscha Meilecha Sirry własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jenty Lichtman w kwocie 50 zł. i 30 w. a. z pn.
Cena szacunkowa 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.
Jasło, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 6115. (6432 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 15 października i 16 listopada 1885, każdym razem o 11 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tym licytacya realności nietabularnej, pod lk 11 rep. 49 w Chliplach położonej, Michała Kulej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie pto 23 rat po 9 zł i reszty kapitału w kwocie 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 listopada 1885 o godzinie 11 przed południem, a niestający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 450 zł. w. a. Zakład 45 zł. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.
Mościska, dnia 26 lipca 1885.

Z. 608. (6408 2—3)
Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Pinkas Glückstern im Betrage pr. 46 fl. ö. W. die exekutive öffentliche Feilbiethung der sub. Nr. 629 in Nadwórna gelegenen, keinen Tabulargegenstand bildenden, dem Ilko Pawluk gehörigen Realität unter den im hiergerichtlichen Bescheide vom 23. April 1884 Z. 1999, normirten Bedingungen bewilligt wurde, und daß zur Vornahme dieser Feilbiethung drei Termine und zwar auf den 20. Oktober, 12. November und 17. Dezember 1885, jedesmal um 9 Uhr Vormittags anberaumt wurden. — Ausrufspreis 380 fl. ö. W. — Vadium 38 fl. Die Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht.
Nadwórna, am 24. Mai 1885.

L. 4625. (6348 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16 października, 18 listopada i 18 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Chorocowej położonej, ciało tabularne tworzącej, do masy Warwary Weprejczuk należącej, na zaspokojenie pretensyi Mortka Krumholz i spółki, w kwocie 40 zł. w. a. z pn. Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 120 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.
Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuty, 25 lipca 1885.

L. 46606. (6415 3—3)
W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w kwocie 27 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 1go, 15go i 30go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda, publiczna sprzedaż jednej siódmej części sumy 7000 złr. m. k. z pn., w stanie biernym realności pod lk. $148^3/_4$ we Lwowie położonej, jak dom. 180 pag. 87 n. 109 on. zaintabulowanej i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 1050 zł. w. a. lub wyżej na trzecim zaś terminie także i niżej takowej.
Zakład 105 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda.
Dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych, Majera Michla Pfeffera, Rudolfa, Edwarda Ludwika i Wincentego Kopeckich, Alojzego Gablenza, Ronie Kiczales i dla wszystkich innych wierzycieli, którzyby po dniu 30 czerwca 1885 prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dra Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Łukę.
C. k. sąd pow. miej. del. S. I.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 7533. (6365 3—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 października i 27 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Augusta Frenzla w ilości 300 talarów, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 3 w Rybarzowicach położonej, Szymona i Katarzyny Dobijów własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 223 zł. 80 ct. w. a., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 23 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. dr. Peterek.
Biała, dnia 22 września 1885.

L. 6842. (6368 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce na sprawie egzekucyjnej Leiby Liebermanna przeciw Danyli Sałata o zapłacenie 24 zł. wa. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu $^5/_{60}$ części gospodarstwa włościańskiego pod lk. 5 b. w Kołohurach położonego, wyk. hip. l. 93 objętego, dłużnika własnych, w trzech na dzień 30 października, 25 listopada i 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 37 zł. 17 ct., poręczne 3 zł. 72 ct., że $^5/_{60}$ części gospodarstwa powyższego w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 30 września 1884.

L. 3254. (6239 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowie Hypenerowi pto 150 zł. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 19 w Nadwórnie położonej przy terminach 21 października, 12 listopada i na 17 grudnia 1885, każdym razem o godz. 9 przed południem. Cena wywołania 400 zł. a. w. Zakład 40 zł. w. a. Realność niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Reszta warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 24 maja 1885.

L. 1913. (6240 3—3)
Dnia 21 października, 12 listopada i 17 grudnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności pod lk. 189 w Nadwórnie położonej, spadkobierców po Piotrze Duniec własnej, na rzecz pretensyi Feibisza Hirscha prawonabywcy Salamona Oblas w kwocie 135 zł. w. a.
Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 220zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadyum 22 zł. Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 20 czerwca 1885.

L. 7876. (6237 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw spadkobiercom Stefana Łozińskiego o zapłacenie 300 zł. wal. austr. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 108 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 149 powyższych dłużników własnego w trzech na dzień:
21 października
19 listopada 1885
17 grudnia
o godzinie 10, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. w. a. poręczne 60 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.
Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
Z c. k. sądu powiatowego
W Bóbrce, 23 sierpnia 1885.

L. 23443. (6333 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Geldwertha w kwocie 300 zł. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację sumy 1.200 zł. w. a. w stanie biernym realności pod lk. 104 a. dz. VIII w Krakowie położonej, Pauliny z Kamplerów Engelsteinowej własnej, na rzecz dłużnika Juliusza Kamplera zaintabulowanej i że termina licytacyjne na dzień 13 października, 27 października i 10 listopada 1885 zawsze o 10 godzinie przed południem wyznaczone zostały.
Wadyum wynosi 120 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Schoen.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kraków, 4 września 1885.

L. 13445. (6448 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 99 zł. 12 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1885 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Andryja Hnatyszyn vel Wasyłyszyn własnej, w Mykietyńcach pod lk. 13 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 300 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 31 sierpnia 1885.

L. 7734. (6490 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 60 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 27 grudnia 1876, po odtrąceniu kwoty 30 zł., kosztów egzekucyjnych 4 zł. 9 ct., 3 zł. 87 ct., 8 zł. 70 ct i niniejszych 5 zł. 56 ct., publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 50 księgi głównej gminy katastralnej Kniaże objętej, dłużnika Michała Danyluka własnej, na 480 zł. oszacowanej, na rzecz Wolfa Stangera na dniu 16 października, 16 listopada i 15 grudnia 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu pod tym warunkiem się odbędzie, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzec.

Śniatyn, 9 września 1885.

L. 5146. (6496 1—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 32 złr. a. w. 75 ct. zpn. publiczna licyt. realności Tomasza Bobowskiego własnej w Polanie pod l. k. 9 położonej.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 5147. (6497 1—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 417 złr. 19 ct. wa. zpn. publiczna licytacya realności Maryi Zawidowskiej własnej w Jastrzębkowie pod lk. 13 położonej.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr. resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatwy.

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 7001. (6499 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 112 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 114 w Iławczu, wykazem hipotecznym nr. 532 objętej, Mikołaja Saraki syna Martyna własnej, dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885, z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł. Wadyum 40 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 lipca 1885.

L. 4472. (5909 1—3)

Sąd powiatowy Pilznieński ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 433 zł. 70 ct. z pn. odbędzie się 30 października, 11 grudnia 1885 i 29 stycznia 1886 o godzinie 10 rano licytacya realności l. 44 w Czarnej, Wojciecha Pycha własnej.

Cena wywołania 1100zł. wadyum 110zł.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony zostaje dzień 26 lutego 1886, o 10 rano.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jarosław Aweyde.

Pilzno, 10 lipca 1885.

L. 18059. (5804 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzywilejowanego powszechnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego 879 zł. 23ct., 1171 zł. 88 ct., i 31723 zł. 18 ct. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Piaski Wielkie, w powiecie Podgórskim położonych p. Maryi Starowiejskiej wła nych w dwóch terminach, a to w dniu 26 października i 23 listopada 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądu krajowego u Sgo. Piotra, biurze Nr. 7, na których te dobra tylko za cenę szacunkową 29160 zł. w. a. lub wyżej takowej sprzedane będą. Cena wywołania jest suma 29160 zł. w. a., wadyum wynosi 2916 zł. w. a. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 23 listopada 1885 o godzinie 4 po południu, na który się wzywa wierzycieli pod rygorem §§. 148 i 432 p. s. O czem się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Taubę Ettingerową, Ignacego Andruszowskiego, Kazimierza Andruszowskiego, Tytusa Lewandowskiego i Michalinę Lewandowską dalej tych wierzycieli, którzy po dniu 10 czerwca 1885 do hipoteki weszli oraz tych, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Leszko z podstawieniem adw. dr. Henryka Schoena zawiadamia.

Kraków, 7 sierpnia 1885.

L. 6783. (6498 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 63 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 143 w Iławczu wedle wyk. hip. Nr. 499 Iwana Twerdun, syna Iwana własnej, dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkow kwocie 300 zł. w. a. Wadyum 30 zł. w a.

Resztę zaś warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 lipca 1885.

L. 2945. (6494 1—3)

W dniach 29go października 1885, 26go listopada 1885i 31go grudnia 1885, zawsze o 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 121 złr. 28 cnt. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Stefana Stecury własnej, w Jastrzębkowie pod l. k. 3 położonej.

Cena wywołania 600 złr.; wadyum 60 złr., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 3480. (6495 1—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 505 złr. 26 cnt. w. a. z pn., publiczna licytacya realności masy spadkowej, Naści Steeura i Oleksy Hrycyk własnej w Jastrzębkowie pod l. k. 15 położonej.

Cena wywołania 1200, zł. wadyum 120 złr.; resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 4768. (6395 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach murowanych położonej, wedle wyk. hip. l. 110 tejże gminy, Parańki Strap, a wedle wyk. hip. l. 111 tejże gminy, Jędrzeja Strap własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 20 rat po 9 zł. z odsetkami, dnia 21 października i 25 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 9 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli, uważani będą.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 lipca 1885 do tabuli weszli, kuratorem Jana Lewickiego z Laszek murowanych, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 24 lipca 1885.

L. 28126. (6346 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 października, 23 listopada i 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 93 w Dąbiu, Jakóba Pietryka własnej.

Cena wywołania 325 zł., wadyum 33 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schön z substytucyą adw. dra Kremera w Krakowie.

Kraków, 7 września 1885.

L. 10402. (6426 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza, celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności pod lk. 129 w Czortkowie Ozyasza, Mejera Schapiry i Chaima Wallach własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1469 zł. 30 ct. w. a, termin na 29 października 1885, o godzinie 9 rano, przy którym to terminie realność ta za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 9100 zł. zadatek 5pr. Resztę warunków licytacyjnych jako też ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czaczkowski.

Czortków, 20 sierpnia 1885.

L. 5859. (6060 1—3)

W dniach 27 października, 30 listopada i 22 grudnia 1885, o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 49 w Zołyni położona, Wawrzyńca Fleszara własna, na zaspokojenie 7 rat po 13zł. i reszty kapitału w kwocie 127 zł. 31 cnt. na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. w.a, wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 17 stycznia 1885.

L. 11471. (5884 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów Rozalii Kozowej w kwocie 24 zł. 57 i pół cnt. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 października, 20 listopada i 22 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę czwartej części realności wyk. hip. 146 ks. gr. Janowice dłużnika Wincentego Kozy własnej.

Cena wywołania 365 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum 36 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 10 sierpnia 1885.

L. 8 4. (6486 1—3)

W dniu 8 października 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 31 w Rakowie położonej, Ołeksy Fediów własnej, na ściągnięcie wierzytelności Szymona Friedlendera w kwocie 140 zł. z przynależytościami.

Cena szacunkowa oraz wywołania stanowi 552 zł., wadyum wynosi 27 zł. 60 ct.

Na powyższym terminie sprzedaną zostanie rzeczona realność za lub niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Dolina, 20 sierpnia 1885.

L. 17459. (6466 1—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego, a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16/6 1877 (dz. u. p. nr. 60.) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, w myśl ustawy z dnia 17/7 1862 (dz. u. p. nr. 55) i ustawy z d. 8/5 1875 dz. u. p. nr. 85, a to na przeciąg roku 1886, lub też na lata 1886, 1887 i 1888, z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. 1886—1888, ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2) Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca, może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.

3) Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, najdalej do 14 października 1885, do godziny 12 w południe.

5) O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedyńczych okręgach położonych, można się poinformować w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też u wszystkich nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami	Cena fiskalna opłacać się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające		Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
			złr.	ct.	złr.	ct.	
1	mięso	Szczerzec z 30 miejscowościami	1013	—	10 %		Dnia 15 października 1885, od godziny 9tej do 2giej po południu
2	"	Winniki " 18 "	1415	—			
3	"	Bóbrka " 39 "	2430	—			
4	"	Rozdoł " 13 "	2051	—			
5	"	Kulików " 33 "	1722	36			
6	"	Mosty wielk. " 27 "	1285	—			
7	wino	Jaryczów —	8	—			
8	"	Gródek z Vorderbergiem i Czerlanami	363	—			
9	"	Janów	40	—			
10	"	Kiernica	8	50			
11	"	Lubień wielki	6	—			
12	"	Mikołajów miasto z 14 miejscow.	42	12			
13	"	Żurawno	61	—			
14	"	Rozdół	145	—			

Ze strony c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 24724. (6403)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych, na rok 1886, z przedłużeniem, w razie niewypowiedzenia na następujące dwa lata 1887 i 1888, ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat, t j. od 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1888, publiczne licytacye przedsięwzięte zostaną Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum, równające się dziesiątej części ceny wywołania, mogą być wniesione w dzień przed ustną licytacyą do drugiej godziny po południu, na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Nr.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania na mięso		Licytacya ustna odbędzie się w c. k pow. dyrek. skarbu w Rzeszowie	Uwaga
		złr.	ct.		
1	Czudec	710	20	dnia 20 października 1885	Oferty konkrentalne bezwarunkowo zostają wykluczone. Wykazane okręgi dzierżawne należą do III klasy taryfowej
2	Głogów	2235	—		
3	Raniżów	1325	—		
4	Rudnik	1072	—		
5	Żołynia	2225	58		

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Rzeszów, dnia 23 września 1885.

Z. 8201. (6351 3—3)
Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Sniatyn wird kundgemacht, daß behufs Realisirung der mit dem hiergerichtlichen Urtheile vom 15 März 1880 Zl. 909, rechtskräftig ausgesprochenen Aufhebung der Gemeinschaft der sub. Nr. 887 alt, und 236¼ neu, in Sniatyn gelegenen Realität im hiesigen Bezirksgerichte die öffentliche Feilbiethung der oberwähnten laut Protokoll vom 2. März 1882 Zl. 4576, auf 1960 fl. 27 kr. ö. W., abgeschätzten Realität am 16. Oktober, am 16. November und am 15 Dezember 1885, jedesmal um 10. Uhr Vormittags durchgeführt werden wird.
Vadium beträgt 196 fl ö. W. Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.
Sniatyn, den 9. August 1885.

L. 13574. (6366 3—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 196 zł. 40 ct., odbędzie się dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1885 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Fedia Hnatyszyn vel. Wasyłyszyn własnej, w Mykietyńcach pod lk. 13 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 600 zł. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 60 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.
Stanisławów, 31 sierpnia 1885.

L. 8949. (6373 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy, w celu zaspokojenia pretensyi Rafaela Pollaka w kwocie 110 zł. w. a. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Stefana Stefinki własną, w Tyśmienicy pod nr. 185 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 335 zł w. a. oszacowaną, w terminach dnia 8 października i 6 listopada 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 335 zł., zaś wadyum 33 zł. 50 ct.
W razie gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 6 listopada 1885 o godz. 11 rano.
Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 15 sierpnia 1885.

L. 10170. (6402 3—3)
Dnia 10, a w razie bezskutecznym, dnia 20 października 1885, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie (ulica Kopernika nr. 20) publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem sprzedaży drzewa użytkowego sosnowego przypadającego do cięcia w państwie Niepołomickiem w roku 1886, 1887 i 1888 w przybliżającej ilości rocznej 6400m.3 na składzie przy tartaku parowym w Kłaju z prawem porznięcia takowego kosztem skarbu wedle życzenia nabywcy na wyż wspomnianym tartaku.
Główniejsze warunki licytacyi są następujące:
Oferty można wnosić w wyżej oznaczonych dniach tylko do 10ej godziny przed południem do Prezydyum wspomnianej Dyrekcyi, takowe muszą być ostemplowane, dobrze opieczętowane z napisem „Oferta na kupno drzewa użytkowego w państwie Niepołonickiem zaopatrzone.
Do każdej oferty dołączone poręczne być ma wadyum w kwocie 4000 zł. w. a. w gotówce lub w austryackich papierach wartościowych, podług kursu giełdowego obliczyć się mających.
Ofiarowana cena za 1m.3 musi być wyrażoną liczbami i słowami i niemoże być zależną od jakichś zastrzeżeń któreby z warunkami licytacyjnemi nie zgadzały się.
W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną oznaczać jego miejsce zamieszkania i zawierać wyraźne oświadczenie, że mu warunki licytacyi dokładnie są znane i że się im bezwarunkowo poddaje.
Cena wywołania za jeden metr sześć. sosnowego drzewa użytkowego przy tartaku w Kłaju wraz z bezpłatnem wytarciem tegoż wedle życzenia nabywcy, wynosi bez różnicy grubości 8 zł. 91 ct. a. w.
Oferty z niższą ceną nie będą uwzględnione.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.
C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych
Lwów, dnia 26 września 1885.

Upadłości.

L. 12615. (6385 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Ozyasza Grad, nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Ludwika Hubla z zastępstwem c. k. adjunkta Włodzimierza Wilkiego komisarzem konkursowym i poleca Stanisławowi Kuźniarskiemu, c. k. zastępcy notaryusza w Jarosławiu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 października 1885, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 2 listopada 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.
Na terminie zaś d. 18 listopada 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Przemyśl, 25 września 1885.

L. 11195. (6386)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanowił Henryka Kuhmerkera stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Emanuela Kuhmerkera a Izraela Blocha jego zastępcą.
Sambor, 24 września 1885.

L. 4326. (6445)
Otwarty tutejszo-sądową uchwałą dtto 11 maja 1885 do l. 2115 konkurs do majątku Józefa Staszkiewicza, kupca z Żywca niniejszem się znosi.
Z Rady c. k. sądu obwodowego
Wadowice, dnia 26 września 1885.

L. 10966. (6481)
Samborski sąd obwodowy ogłasza, że na podstawie wyniku nowoprzedsięwziętego wyboru wierzycieli konkursowych spółkowej firmy handlowej „Grabscheid & Maneles" w Samborze zamianował Jakóba Menkesa kupca w Samborze zawiadowcą mas rozbiorowych tej firmy w miejsce ustępującego zawiadowcy adw. dr. Jakóba Kohna zaś Altera Behra zastępcą zawiadowcy tych mas w miejsce byłego zastępcy adwokata dra Józefa Fiternika.
Sambor, 22 września 1885.

L. 45542 (6503)
C. k. sąd krajowy we Lwowie jako instancya konkursowa masy rozbiorowej firmy handlowej Brüll & Körbel i jawnych tejże spólników Nuchima Jakóba Brüll i Adolfa Körbel mianuje adw. dra Juliana Dombacha stałym zarządcą a adw. dra Jakóba Reissa zastępcą zarządcy wymienionej masy rozbiorowej.
Lwów, dnia 19 września 1885.

Konkursa.

L. 2640/p. (6442 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie trzech względnie więcej posad dozorców więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem czterotygodniowym od 4 października 1885 się liczącym.
Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.
W Krakowie, dnia 28 września 1885.

L. 53542. (6439 3—3)
Celem obsadzenia posady sługi przy katedrach technologi mechanicznej i nauk inżynierskich w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej, ogłasza się konkurs z terminem do 15 listopada b. r.
Z tą posadą jest połączona płaca w kwocie roczn. 300 zł. z dodatkiem aktywalnym 75 zł. i liberya a według możności mieszkanie, w budynku szkolnym.
Ubiegający się o nią kandydaci powinni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wiek swój i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków.
Prócz tego kandydat ma udowodnić, że jest wyuczonym stolarzem.
Podania należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce p. Rektora lwowskiej c. k. szkoły polit., a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.
Obsadzenie posady będzie na razie prowizorycznem na pół roku poczem nastąpić może stałe zamianowanie.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. nr. 60 przy obsadzeniu rzeczonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisany certyfikat i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni kompetenci innych kategoryi.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 września 1885.

L. 705. (6438 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 października 1885 r. celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budowy machin w tutejszej c. k. Szkole politechnicznej.
Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. aw., będzie nadana przez Kolegium profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1887 r.
Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.
Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
Lwów, dnia 25 września 1885.

L. 42440. (6318 3—3)
W celu nadania stypendyum z fundacyi Maryi ze Stojowskich Kurdwanowskiej o rocznych 210 zł. wa., ogłasza się niniejszem konkurs.
Bezwzględnie pierwszeństwo do powyższego stypendyum służy uczęszczającym do publicznych szkół średnich uczniom z rodziny ś. p. fundatorki imienia Jordanow-Stojowskich, z pomiędzy tych zaś ma pierwszeństwo uczeń wykazujący najlepsze postępy w naukach.
Nadane stypendyum, może stypendysta zatrzymać aż do prawidłowego ukończenia nauk w publicznych szkołach średnich.
Jeżeliby się nie zgłosił żaden uprawniony kandydat z rodziny Jordanów - Stojowskich, nadane będzie stypendyum powyższe innemu uczniowi publicznych szkół średnich, pochodzenia szlacheckiego na przeciąg jednego roku, przyczem będzie mieć pierwszeństwo uczeń, który w ubiegłym roku szkolnym stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał, jeżeli udowodni, że posiada warunki potrzebne do otrzymania niniejszego stypendyum.
Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, przynajmniej ostatnie świadectwo szkolne, tudzież wiarygodne dowody pochodzenia z rodziny ś. p. fundatorki, zamierzający zaś ubiegać się o stypendyum z tytułu pochodzenia szlacheckiego winni przedłożyć wiarygodne dowody na tę okoliczność.
Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 17 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1909. (6480 1—3)
Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla IV kadencyi sądów przysięgłych w Przemyślu dnia 16 listopada 1885, o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym, a jego zastępcami c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huberta Freybergera tudzież radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth i Władysława Przybylskiego.
Przemyśl, dnia 26 września 1885.

L. 5871. (6336 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, iż przeciw niemu pod dniem 27 sierpnia 1885 l. 5871 wytoczył Wolf Weiss pozew wekslowy pto. 100 złr., i że wydany równocześnie nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Schornsteinowi w Nowym Sączu.
Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony praw swych lub sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.
Nowy Sącz, 29 sierpnia 1885.

L. 24038. (6501 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Żukowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 maja 1885 l. 8466 notaryuszem w Bukowsku zamianowany na dniu 22 września 1885 złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe rozpocząć może.
Lwów, dnia 24 września 1885.

L. 10172. (6446 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Feiwla Herbsta, iż pozwem de praes. 16 sierpnia 1885 l. 10172 zaskarżył go Nathan Landau przez dra Bersona o zapłacenie 50 zł. z pn., który do rozprawy drobiazgowej z terminem na 19 października 1885 zadekretowano i takowy dr. Schornsteinowi adw. kraj. jako kuratorowi ustanowionemu doręczono.
Nowy Sącz, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 10939. (6342 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie weksl. Leiby Taubera przeciw Henzlowi Harnikowi pto 300 zł. wa. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Henzla Harnika kuratora ad actum w osobie adw. dr. Blausteina z zastępstwem adw. dr. Axelrada a doręczając wydany przeciw niemu pod dniem 19 maja 1885 l. 7130 nakaz płatniczy ustanowionemu kuratorowi, wzywa Henzla Harnika, by możliwe środki obrony kuratorowi podał lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawą ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.
Tarnopol, dnia 1 sierpnia 1885.

L 6029. (6363 1—3)
C k sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym została z tut. sąd. rejestru firm spółek handlowych wykreśloną firma „Eckstein et Drucker" spółka do prowadzenia interesów zaliczkowych w Rzeszowie.
Rzeszów, dnia 10 września 1885.

L. 3287. (6454 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Schreyera, że Schulim Neuwelt wniósł przeciw niemu na dniu 1 czerwca 1885 l. 3287 pozew o zapłacenie sumy 700 zł. z hipoteki domu pod l. k. 34 w Weinbergu i w skutek tego terminu do rozprawy na dzień 20 października 1885 o 9 godzinie rano wyznaczony został Wzywa się przeto Karola Schreyera, aby na powyższym terminie albo sam stanął, albo środki obrony ustanowionemu kuratorowi Janowi Steinmetzowi podał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy.
Winniki, dnia 10 września 1885.

L. 46891. (6416 2—3)
C. k. sud kraj. jako handlowyj we Lwowi podaje do widomosty, że dla neznanoho z miscia prebywania Andreja Paszko, w cilii doruczenia jemu tus. nakazu zapłaty z dnia 19 Septembria 1885, cz. 45532, w sprawi obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenia dla Hałycyi i Bukowyny, protiw Andreju Paszko, pto 900 złr. a w. z pn., wydanoho adw. dr. Lehman kuratorom, zaś adw. dr. Raabe zastupnykom toho ustanowłenym zistaw.
Lwiw, 26 septembria 1885.

L. 7394. (6224 2—3)
W tut. c. k. sądzie pertraktuje się spadek po Agnieszce Stachoń zmarłej dnia 5 stycznia 1883 w Poroninie z pozostawieniem kodycylu.
Gdy miejsce pobytu brata Jędrzeja Stachonia jest niewiadomem przeto wzywa się go by w ciągu roku od daty zgłosił się do sądu i deklaracyę spadkową wniósł gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Maciejem Stachoniem z Olczy pertraktowany i przyznany będzie.
Nowy-targ, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 6165. (6291 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mszanie dolnej na skutek skargi Benjamina Kriegera z dnia 26 czerwca 1884 l. 3328 o zapłacenie kwoty 13 złr. 2 cnt. wa. ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Santoneli kuratora w osobie Franciszka Szarka naczelnika gminy Mszany dolnej i zarazem do rozprawy według ustawy o postępowaniu drobiazgowem wyznacza termin na dzień 23 października 1885 o 9 godzinie przed południem na który strony pod rygorem prawa wzywa.
C. k. sąd powiatowy
Mszana dolna, dnia 18 września 1885

L. 1395. (6397)

Arrendirungs-Kundmachung.

zur Sicherstellung nachstehender Verpflegs-Erfordernisse für das Jahr 1886.

Die Arrendirungsbehandlung wird abgehalten								Vadium für		
am Tage	beim	für die Arrendirungs-Station	mit dem Concurrenz-Orte	auf die Zeit		für nachstehende Verpflegs-Erfordernisse täglich				Anmerkung
				vom	bis	Brod à 840 Gramm (Portionen)	Hafer à 3360 Gramm (Portionen)	Brod (Gulden)	Hafer (Gulden)	
						1. Für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Ladwehrkörper				
9.	K. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Lemberg, Janower Gasse Nr. 3.	Żółkiew		1. Jänner 1886	31. Dezember 1886.	250	280	300	900	Ausserdem ist der Contrahent verpflichtet, den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vornahme der Uebungen im Regimente und mit gemischten Waffen sich ergebenden Mehrbedarf für die innerhalb 15 Kilometer Entfernung bequartierten Truppen in loco der Arrendirungs-Station zum Contractspreise abzugeben. Für die Station **Gródek, Stryj, Złoczów** und **Brody** werden auch Anbote auf die Verbackung ärarischen Mehles entgegengenommen, und haben dieselben auf einen Metercentner verbackenen Mehles zu lauten, wobei der Unternehmer aus 100 Kilogramm ärarischen Mehles 168 Portionen Brod in Weckenform à 2 Portionen zu erzeugen und das zum Bäckereibetriebe erforderliche Holz und Licht, dann das dem Teige beizumengende Salz von 1 Klg. per 100 Kilg. Mehl aus Eigenem zu beschaffen hat. Das Vadium beträgt 150 fl ö. W. und sind die weiteren Bedingnisse in dem hieramts aufliegenden Bedingnisshefte vom 20. September 1885 täglich zu ersehen.
		Gross-Mosty				340	388	500	1600	
		Siedliska				170	194	250	800	
		Hruszów				340	388	500	1600	
12.	October 1885	Jaworów	Szkło			170	194	250	800	
		Sądowa Wisznia				170	194	250	800	
		Gródek				650	392	900	1600	
		Stryj				620	—	900	—	
15.		Brzeżan	Kozowa			1000	434	1250	1650	
		Rohatyn				170	194	250	800	
		Monasterzyska	Kowalówka			510	582	600	1950	
		Złoczów				620	—	900	—	
		Brody	Smolno			570	200	650	800	
						2. Für die zur Waffenübung einberufen werdende Urlauber, Reserve- Ersatzreserve- und Landwehrmänner (im Ganzen beiläfig)				Wird an den obigen Verhandlungs-Tagen mitbehandelt.
		Gródek				16600	—	50	—	
		Stryj				24800	—	70	—	
		Brzeżan	Kozowa			28500	—	80	—	
		Złoczów				20800	—	60	—	
		Brody				4800	—	15	—	

3. Für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben.

a) { bis zu 250 Hafer-Portionen, wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.
{ bis zu 500 Brod- und 500 Hafer-Portionen, wenn dieser Bedarf wenigstens 2 Tage vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.
b) bis zu 1000 „ 1000 „ „ „ „ 3 „ „ „ „ „
c) bis zu 1500 „ 1500 „ „ „ „ 4 „ „ „ „ „

Besondere Bestimmungen:

1. Werden bei dieser Verhandlung **nur schriftliche Offerte,** welche mit einer Stempelmarke von 50 Kreuzer versehen sind, **und längstens bis 11 Uhr Vormittags an dem oben festgesetzten Verhandlungstage beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Lemberg einlangen,** angenommen; nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte werden nicht berücksichtigt. Dieselben müssen genau nach dem beigefügten Formulare verfasst, gesiegelt und an das Verpflegs Magazin in Lemberg adressirt sein.

Unter der Adresse ist beizusetzen: „Offert zur Arrendirungs-Verhandlung am . . . . “

Alle Concurrenten haben mit Ausnahme der bereits in Vertragsverbindlichkeit stehenden und als vollkommen solid bewährten oder der Verhandlungs Commission als befähigt und vertrauenswürdig bekannten Unternehmer **ihre Solidität und Leistungsfähigkeit,** und zwar die protokollirten Firmen durch ein von der Handels- und Gewerbekammer, andere durch ein von der zuständigen politischen Behörde ausgestelltes Zeugniss nachzuweisen, da sonst das Offert unberücksichtiget bleiben müsste.

Zu diesem Behufe ist bei der betreffenden Handels- und Gewerbekammer resp politischen Behörde ein Gesuch einzubringen, in welchem nebst dem Vor- und Zunamen, Geschäftszweige und Wohnorte, das die Verhandlung abführende Verpflegs-Magazin, der Tag der öffentlichen Verhandlung, dann die Quantität und Qualität (Gattung) des Sicherstellungs-Objectes genau anzugeben ist Diesem Gesuche kömmt die für das Zeugniss erforderliche Stempelmarke beizulegen Der auf das Gesuch von der Kammer resp. von der politischen Behörde erhaltene Bescheid, das ist, dass das Zeugniss auf amtlichen Wege an das Verpflegs-Magazin in Lemberg geleitet werden wird, ist dem Offerte beizuschliessen. Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

2. In Betreff der vom Arrendator abzugebenden Verpflegs Artikel wird festgesetzt:

a) **Zur Erzeugung des Brodes ist Mehl aus Roggen zu verwenden, bei dessen Vermahlung 15% Kleie und Koppich ausgeschieden wurden, und dessen Qualität den vorgeschriebenen Bedingungen entsprochen hat.**

Das zu verwendende Mehl muss trocken, unverdorben und rein d. i. von Sand und sonstigen an organischen Substanzen von Insecten (Milben, Würmern) und von mitvermahlenen Unkräutern frei sein. Eine Beimengung von Mehl aus anderen Getreide Gattungen oder sonstigen Feldfrüchten ist nicht gestattet. Die bei dem Mahlen der Brodfrüchte durch das Abschleifen der Mühlsteine in das Mehl gelangende Sandmenge darf 310 Gramm per Metercentner Mehl nicht überschreiten.

Dem Militär-Brode ist bei der Erzeugung 1 Kg. Salz der ortsüblichen Gattung auf einen Metercentner des zu verbackenden Mehles beziehungsweise auf je 168 zu erzeugende Brodportionen beizumengen. Dasselbe ist in Weckenform zu erzeugen und hat der Wecken zu zwei Portionen mit 1920 Gramm im Teige ausgewogen und mit 1680 Gramm ausgebacken zu werden.

b) Der Hafer muss letzter Fechsung, vollkommen reif, unverkümmert (normal entwickelt und trocken), unverdorben (weder mit Krankheit behaftet, noch warm, dumpfig, übelriechend, keimend), unbeschädigt (nicht mit Insecten behaftet, nicht angefressen) und rein sein.

Das auf dem Halbhektoliter-Masse festzustellende specifische Minimal-Gewicht desselben ist mit 41 Klg. per Hektoliter festgesetzt.

3. Die näheren Bedingnisse **können jeden Tag in der Amtskanzlei des Militär Verpflegs-Magazins zu Lemberg,** woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnissheft de dato Lemberg 20. September 1885 erliegt, eingesehen werden.

4. Gemeinden sind vom Erlag eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso wie landwirthschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

5. Wenn Offerte zur Uebernahme der Arrendirung in Garnisonsorten eine Abgabe des für Durchmärsche beizustellenden Maximums an Brod und Hafer nicht enthalten, so besteht die diesfällige Abgabsschuldigkeit in dem Maximum nach dem Punkte A—a des Bedingnissheftes, Punkt IV

6. Die Abgabe hat **in den obengenannten Arrendirungsstationen** stattzufinden. Wegen Verführung der Verpflegs-Artikel in die Concurrenzorte ist nach Punkt XVII des Bedingnissheftes ein besonderes Anbot zu stellen, oder die Erklärung abzugeben, dass die Ueberführung in dem geforderten Preise inbegriffen ist, **widrigenfalls das Nichtvorhandensein des Einen oder des Anderen als Einverständniss mit der unentgeltlichen Zufuhr Verpflichtung angesehen wird.** Bei gleichen Anboten auf diese Verführung hat jenes des Arrendirungserstehers den Vorzug.

7. Dem Aerar bleibt das Recht vorbehalten, etwaige disponible Regievorräthe während der Contractsperiode zur Angabe zu bringen.

8. **Der Reserve-Vorrath wird unter die Mitsperre des Verpflegs-Magazins und dort, wo ein solches nicht ist, unter jene des Militär Stations Commando gestellt.**

9. Die Anbote sind per Portion Brod à 840 Gramm und per Portion Hafer à 3360 Gramm zu stellen; eine Cumulirung mehrerer Stationen in einem Offerte ist nicht gestattet, demnach die Ausstellung separater Offerte für jede Station für sich stattzufinden hat, eine Abweichung hievon würde eine finanzbehördliche Amtshandlung gegen die Stempelverkürzung nach sich ziehen.

10. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B. und in den Artikeln 318, 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

11. Werden dem Offerenten auf Brod für die Station Stryj die daselbst befindlichen ärarischen Bäckerei Lokalitäten von 237 *m* Bodenfläche um den monatlichen Zins von 24 fl. und die im Jahre 1885 in Benützung gestandenen ärarischen Requisiten um den monatlichen Zins von 50 Kreuzern ö. W.; weiters werden die ärarischen Requisiten zu Brzeżany laut Inventar monatlich um 2 fl. und die ärarische Mehlkammer in Żółkiew

von 20 m^3 Fassungsraum monatlich um 12 fl. 70 kr. ö. W., im Sinne des Punktes XV des Bedingnissheftes in Miethe überlassen und haben die Miethnehmer die Lokalitäten auf ihre Kosten zu assecuriren, wobei sich das Aerar vorbehält, im Bedarfsfalle die vermietheten Bäckerei-Localitäten gegen 14 tägigen Kündigungstermin selbst zu benützen.

12. Die Offerenten haben im Offerte ausdrücklich zu erklären, **dass sie sich den Bestimmungen des für die Behandlung vorbereiteten Bedingnissheftes de dato Lemberg 20. September 1885 vollkommen unterwerfen.**

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, am 20. September 1885.

Offerts-Formulare.

(50 kr. Stempel).

a) Für die Arrendirung.

Ich Gefertigter erkläre hiermit in Folge Kundmachung Nr. 1395 vom 20. September 1885 für die Arrendirungs-Station . . . sammt Concurrenz-Orte*):
eine Portion Brod à 840 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . . .
eine Portion Hafer à 3360 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . . .
auf die Zeit vom . . . bis . . . abgeben, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten *a*, *b*, *c* besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . fl. bestehend in . . . haften zu wollen.

Ferners verpflichte ich mich, im Erstehungsfalle längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10%tige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, dem Aerar das Recht ein, diese Ergänzung durch Rückbehalt des Arrendirungsverdienstes selbst durchzuführen.

Ausser den in der Kundmachung verlautbarten Bedingungen unterziehe ich mich noch jenen, welche in dem für die ausgeschriebene Behandlung vorbereiteten Bedingnisshefte enthalten sind. Laut anruhendem Bescheide der . . . zu . . . wird mein Solididäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct dem Verpflegs-Magazin übermittelt werden.

N . . . . am . . . . 1885. N. N. wohnhaft in N.

*) An dieser Stelle ist das Wort „complexiv" eigens beizusetzen, wenn der Offerent das betreffende Anbot ausschliesslich complexiv meint, weil alle Anbote ohne diesen ausdrücklichen Beisatz als nicht complexiv betrachtet werden.

b) Für die Verbackung ärarischen Mehles.

Ich Gefertigter erkläre hiermit in Folge Kundmachung Nr. 1395 vom 20. September 1885 für die Station . . . . . den Meterzentner ärarischen Mehles um . . fl . . kr. sage! . . . . . Gulden . . . kr. ö. W. in der Zeit vom 1. Jänner bis 31. Dezember 1886 verbacken und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . fl. haften zu wollen.

Ausser den in der Kundmachung verlautbarten unterziehe ich mich noch jenen Bedingungen, welche in dem für die Ausmittlung des Backlohns vorbereiteten Bedingnissheft vom 20. September 1885 enthalten sind.

N . . . . am . . . . 1885. N. N. wohnhaft in N.

na 2 listopada 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla brzeżańskiego obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 39. (6511)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tułkowice, rozpoczną się 7 października 1885. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Frysztak, dn. 30 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40774. (6322)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Adolf Mussil" (apteka) z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 19 sierpnia 1885 wykreślono.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 5853. (6341)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm jednostkowych firmę „Wolf Hahn" dla przedsiębiorstwa gorzelnianego i wypasu wołów w Poczapińcach.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 24973 (6334)

C. k. sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Edward Nitsch", handel wyrobów złotniczych w Krakowie, z powodu zaniechania interesu.

Kraków, dnia 11 września 1885.

L. 30405. (6375 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96, d. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama i Mariem Scheindli dw. im. Langsamów, tudzież Manesa i Racheli Tauby dw. im. Teitelbaumów dla realności pod l. k. 33 w Przemyślu w mieście położonej, składającej się z parceli budowlanej liczba katastr. 216 obejmującej przestrzeni 70 kwadr. sążni, graniczącej na północ z realnością l. k. 32, na wschód z realnościami l. k. 31, 30 i 29, na południe z realnością l. k. 34 a na zachód z miejskim placem targowym, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1885, począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągniętej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 lutego 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie, utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia tą okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 22 września 1884.

L. 6952. (6418 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Julię Drozdowską, że Mojżesz Jungerman wniósł do sądu tutejszego pod dniem 23 lipca 1885 l. 6952, prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 60 złr. z pn., w stanie biernym realności pod n. 179 i 182 z Woskiej wsi, ut. dom. II. pag. 81 n. 13 on., na rzecz tejże Julii Drozdowskiej zaprenotowanego i że w skutek tej prośby audyencyę z terminem 13 października 1885, o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, w myśl § 45 ust. hip. wyznaczono, a odnośną uchwałę ustanowionemu ad actum dla Julii Drozdowskiej kuratorowi p. Edwardowi Paulemu z Bolechowa doręczono, któremu Julia Drozdowska potrzebnych informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika ustanowić sobie ma, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 10 sierpnia 1885.

(6436 3—3)

P. dr. Calel Blaustein, wpisany został z dniem 23 maja 1885, do listy adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 41155. (6182 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę ks. Jana Tchórznickiego wzywa niniejszem posiadaczy skradzionych rzekomo papierów wartościowych a to:

1) Obligacyi indemnizacyjnej galicyjskiej okręgu lwowskiego nr. 1166 na 1000 złr. z arkuszem kuponowym obejmującym kupony począwszy od 5go kuponu płatnego 1 maja 1886, każdy kupon opiewający na 25 złr.

2) Obligacyi indemnizacyjnej galicyjskiej okręgu lwowskiego nr. 4425 na 500 złr. z arkuszem kuponowym obejmującym kupony począwszy od 5go kuponu dnia 1go 1886 płatnego, każdy kupon opiewający na kwotę 12 złr. 50 cnt.

3) Obligacyi indemnizacyjnej galicyjskiej okręgu lwowskiego nr. 25388 na 1000 złr. z arkuszem kuponowym obejmującym kupony począwszy od 5go kuponu dnia 1go maja 1886 płatnego, każdy kupon opiewający na 25 złr. aby takowe w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożyli, ile że po upływie tego czasokresu rzeczone papiery wartościowe za amortyzowane uznane zostaną.

We Lwowie, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 12760. (6305 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego któryby miał w ręku zaginioną Józefowi Zawisłowskiemu książeczkę wkładkową Stanisławowskiej kasy oszczędności na imię Józefa Zawisłowskiego wystawioną nr. 2933 na 16 złr. 85 ct. opiewającą ażeby takową najdalej do sześciu miesięcy temu sądowi przedłożył inaczej bowiem takowa za amortyzowaną uważaną i wystawiciel obowiązany nie będzie dać mu na takową odpowiedź.

Stanisławów, 5 września 1885.

Wyroki prasowe.

(6250)

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. August 1885, Z. 7046, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzeňske Listy" Nr. 99 vom 18. August 1885, wegen des Artikels „Kde je svindl a humbug" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. September 1885, Z. 8604, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 66 vom 26. August 1885, wegen des Artikels „Zur Mordaffaire in Nestomitz" nach Art. VII des Ges. vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31. August und 7. September 1885, ZZ. 4128 und 4207, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Srpski List" Nr. 31 vom 25. August 1885 wegen des Artikels „Nas izvjestnj v Cetinje" dann „Katolicka Dalmacija" Nr. 58 vom 31. August 1885 wegen des Artikels „Orebici 19 kolovoza" nach § 300 St. G. verboten.

(6227)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I der Inhalt des in der Nummer 35 der periodischen Druckschrift „Freiheit Internationales Organ der Anarchisten deutscher Sprache", London und New-York, 29. August 1885 veröffentlichten ersten Artikels die Verbrechen nach den §§ 58 lit. a, 65 lit. a u. 66 Abs. 2 St. G., sowie § 63 St. G.; II. der Inhalt des in derselben Zeitschrift enthaltenen Artikels (fünfte Seite) mit der Aufschrift: Europäische Correspondenzen. Amsterdam, 10. August 1885, das Vergehen nach § 302 St. G. begründen, und es wird nach § 486 und § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 15. September 1885.

(6146)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 25 der periodischen Druckschrift „Allgemeine Wiener Communal-Bezirks-Zeitung", Organ für die speciellen Localintereffen der Steuerträger Wiens und seiner Vororte vom 10. September 1885 enthaltenen (zweiten) Artikels mit der Aufschrift „Der Thurmbau von Babel" in Stelle von „Man wollte glauben, daß die Behörde" bis „Nicht immer von oben!" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, sowie die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach den §§ 487 bis 489 bestätigt.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 4917 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung" (Morgenausgabe) vom 12. September 1885 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Wien, 11ten September" in der Stelle von „Seit vier Jahren steht nunmehr" bis „Frieden im Lande zu wahren" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. September 1885.

Księgi gruntowe.

L. 648. (6473)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Brzozdowce przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie rozpoczyna komisya hipoteczna 8 listopada 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla brzeżańskiego obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 633. (6474)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Łuczany przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie, rozpoczyna komisya hipoteczna 19 października 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla brzeżańskiego obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 38. (6475)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Terzanowce przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie rozpoczyna komisya hipoteczna 25 października 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla brzeżańskiego obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1883.

L. 39. (6476)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Stankowce przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie rozpoczyna komisya hipotecz-

Doniesienia prywatne.

L. 7403. (6327 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Pawłowi Asłanowi kapitały 2206 zł. 86 ct. w. a., 9288 złr. cnt. w. a., 5989 złr. 93 cnt. w. a. i 13546 zł. 57 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 25.200 złr. m. k.. 11.900 złr. w. a., 7000 złr. w. a. i 15.000 złr. wa. na hipotece dóbr Chlebiczyn górny, w powiecie kołomyjskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Pawła Asłana, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 16 września 1885.

L. 5818. (6326 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Janowi Jarschke, Antoni.... Jakobsche, Katarzynie Müller i Henrykowi Höpting kapitał 2.551 zł. 83 ct. wa. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 42.100 złr w. a. na hipotece dóbr Sarnówka w powiecie żółkiewskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Jana Jarschke, Antoniego Jakobsche, Katarzynę Müller i Henryka Höpting jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 16 września 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Włady... J. Weber) Papier z c. k. uprz... ...uhl